Nr. 197. Czwartek, 29 Sierpnia 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister spraw wewnętrznych powołał c. k. starostę Edmunda Romera z Brzeska do służby przy c. k. Namiestnictwie.

Pan Minister spraw wewnętrznych przeznaczył c. k. starostów: Pawła księcia Sapiehę dla Jasła, Antoniego Przytyk Pogłodowskiego dla Brzeska, oraz poruczył c. k. sekretarzowi Namiestnictwa Franciszkowi Ksaweremu Sieleckiemu kierownictwo starostwa w Limanowej, a c. k. sekretarzowi Namiestnictwa Julianowi Poznańskiemu kierownictwo starostwa w Grybowie.

Dnia 27 sierpnia b. r. został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LXVII zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 130. Ustawę z dnia 10 sierpnia b. r., mocą której zezwolono na przedłużenie terminu dla zwrotu zaliczki, udzielonej przez Państwo karynckiemu funduszowi indemnizacyjnemu;

Nr. 131. Ustawę z dnia 10 sierpnia b. r. o czasowem uwolnieniu od podatków i innych należytości skarbowych tych przedsiębiorstw przemysłowych, które mają być urządzone w okręgu tryesteńskim i gminie katastralnej Muggia;

Nr. 132. Ustawę z dnia 14 sierpnia b. r., w sprawie powiększenia na kolejach państwowych parku przewozowego;

Nr. 133. Ustawę z dnia 14 sierpnia b. r., względem wyznaczenia funduszów na budowę dwóch nowych instytutów dla wydziału medycznego i jednego instytutu fizycznego na Uniwersytecie we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 sierpnia.

Organ ks. Bismarcka, *Hamb. Nachrichten* zapłonął od pewnego czasu gorącymi afektami do Rossyi i powtarza raz wraz, iż pielęgnowanie przyjaznych stosunków z caratem powinno być najprzedniejszem zadaniem dyplomacyi niemieckiej. Głosząc to, czyni pomieniony organ zarzut obecnemu kanclerzowi, a więcej jeszcze jego poprzednikowi Caprivi'emu, że za mało w ogóle starali się o nawiązanie z Rossyą takich stosunków, jakie są w interesie cesarstwa niemieckiego. Przypatrzmy się jednak, czy praktyka, przestrzegana przez ks. Bismarcka podczas jego kanclerstwa zgadzała się z powyższem zadaniem, i czy w jego działalności nie znajdują się rysy wprost zwrócone przeciw kultowi serdecznej przyjaźni z północnem mocarstwem. Gdy cesarz Wilhelm I odbył w Aleksandrowie zjazd z carem Aleksandrem II, zamieścił ówczesny przyboczony organ ks. Bismarcka *Nordd. Allg. Ztg.* notatkę, wskazującą, iż książę był przeciwnym temu zjazdowi, a coś podobnego powtórzyło się podczas wizyty, złożonej przez obecnego monarchę niemieckiego w Petersburgu. Być może, że były kanclerz miał do podobnej krytyki słuszne powody, lecz z niej właśnie wynika, że przyjaźń z Rossyą nie była bynajmniej jego gwiazdą przewodnią, ani celem jego akcyi dyplomatycznej.

Raz nawet dopuścił się kroku, który powszechnie był uważany za akt nieprzyjaźni przeciw Rossyi. Oto zabronił bankom lombardowania rossyjskich papierów wartościwych. Było to postępowanie bezprzykładne, nie zdarzyło się bowiem dotąd, aby w którem państwie rząd ze względów politycznych mięszał się do działalności finansowej zakładów bankowych. Zarządzenie to zresztą, które miało głównie na celu podkopanie życia ekonomicznego Rossyi, nie przyniosło pożądanego rezultatu, a naraziło banki niemieckie na dotkliwe straty. Rossya odwołała się do Francyi i znalazła tam tańszy i obfitszy kredyt niż w Berlinie.

W Petersburgu zresztą nie uważano nigdy ks. Bismarcka za szczerego i wypróbowanego przyjaciela, zarzucając mu przedewszystkiem, że on to głównie przyczynił się do sparaliżowania na kongresie berlińskim życzeń i pragnień Rossyi. Czy tak było istotnie, to dotąd jest tajemnicą. Sam książę zaprzeczał temu stanowczo, twierdząc, iż na kongresie tak się zachowywał, iż można go było uważać za czwartego delegata rossyjskiego. Pomimo takiego zapewnienia, nie udało się ks. Bismarckowi ani na chwilę przełamać niechęci, jaką żywił do niego zmarły car Aleksander III, ani też pozyskać sobie zupełnego zaufania kół politycznych nad Newą.

Książe objaw taki przypisywał „intrygom“ ks. Gorczakowa, który rzekomo zazdrościł mu zdobytej sławy i nie mógł do końca życia przeboleć, iż kanclerz niemiecki kilkoma pociągnięciami na szachownicy dyplomatycznej usunął swojego kolegę nad Newą z tych wyżyn, które zajmował przez długie lata. Nie wchodząc w to czy i o ile powodem niechęci i nieufności kół rossyjskich do ks. Bismarcka był istotnie ks. Gorczakow, to jedno jest rzeczą niezawodną, że ekskanclerz niemiecki podczas swojego urzędowania nigdy nie starał się szczerze o przełamanie tej nieufności, ani też nie usiłował wpoić przekonania, iż pielęgnowanie przyjaźni z Rossyą jest najgłówniejszem zadaniem niemieckiej sztuki dyplomatycznej. Przekonaniem takiem przejął się dopiero wtedy, gdy po swoim upadku potrzebował broni do walki przeciw hr. Capriviemu i jego następcy na stanowisku kanclerza cesarstwa niemieckiego.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 26 sierpnia b. r.:

1. Wyrazić nauczycielom szkół ludowych: Janowi Gigoniowi w Grzegórzkach i Franciszkowi Hahnowi w Bochni przy sposobności przejścia ich w stan spoczynku uznanie za długoletnią, gorliwą służbę nauczycielską.

2. Wyznaczyć na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi Leona Kwaśnickiego, nauczyciela kierującego szkoły ludowej męskiej w Żółkwi.

3. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Helenę Teofilę Pociejówne w Podmanastercu, Ludwikę Sarnowiczównę w Gańczarach, Grzegorza Onufrowa starszym nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Brodach, Bronisława Mayera nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Zimnowodzie, Edmunda Dirla nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Podbereżcach, ks. Grzegorza Kozickiego nauczycielem religii gr. kat. szkół 6-klasowych męskich w Kołomyi, Zygmuntę Turzańską nauczycielką w Koniuchowie, Władysława Hilewicza nauczycielem w Kozicach, Andrzeja Krochmaluka w Kolędzianach, Juliana Dubeltskiego w Drobiczówce, Ignacego Szczęścikiewicza nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Radymnie, Cecylię Opielowską nauczycielką w Dylągowej.

4. Zamianować zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Ignacego Krzyszkowskiego w gimnazyum w Jarosławiu, Franciszka Popiołka w Jaśle, Kazimierza Nitscha w gimnazyum św. Anny w Krakowie, Karola Opuszyńskiego w gimnazyum św. Anny w Krakowie, Michała Burzyńskiego i Franciszka Kusia w gimnazyum III w Krakowie, Stanisława Srokowskiego i Michała Krzeczkowskiego w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, Ludwika Białoskórskiego i dr. Zdzisława Staneckiego w IV gimnazyum we Lwowie, Włodzimierza Lisińskiego i Konstantego Wojciechowskiego w V gimnazyum we Lwowie, Jakóba Forczka w gimnazyum w Rzeszowie, Eugeniusza Dąbrowskiego w Stanisławowie, Jana Śnieżka w Tarnowie, Antoniego Szczepańskiego w Wadowicach, Idzi Wernbergera i Michała Siwaka w szkole realnej w Krakowie, ks. dr. Jana Trznadla zastępcą katechety w gimnazyum w Sanoku.

Polityka Jagiellonów w obec Szląska.

W chwili, kiedy Polska przez zawarcie pokoju toruńskiego odzyskała swoje dawne stracone pomorskie dzielnice i oparła się potężnie aż o wybrzeża Bałtyku, pisze Długosz te gorącym patryotyzmem nacechowane słowa: „I ja czuję niemałą pociechę z ukończenia wojny pruskiej, odzyskania krajów dawno od Królestwa Polskiego odpadłych i przyłączenia Prus do Polski. Bolało mnie to bowiem, że Królestwo Polskie szarpane było dotąd i rozrywane od rozmaitych ludów i narodów. Teraz szczęśliwym mienię siebie i swoich spółczesnych, że oczy nasze oglądają połączenie się krajów ojczystych w jedną całość; a szczęśliwszym byłbym jeszcze, gdybym doczekał odzyskania za łaską Bożą i zjednoczenia z Polską Szląska, ziemi Lubuskiej i Słupskiej, w których są trzy biskupstwa przez Bolesława Chrobrego i ojca jego Mieczysława założone, to jest wrocławskie, lubuskie i kamieńskie. Z radością zstępowałbym do grobu i słodszy miałbym w nim spoczynek.“

Te gorące słowa historyka-patryoty, czyż są one tylko idealnem marzeniem, które nie pokusi się nawet o zstąpienie w dziedzinę rzeczywistości? — Nie, one są dążeniem rzeczywistem, pragnieniem częstokroć w czyn wcielanem — są wprost programem całego stronnictwa w Polsce. Tak myśleli ci wszyscy, którzy skupiając się około Zbigniewa Oleśnickiego kładli główny nacisk na przynależność Polski do powszechności katolickiej społeczeństwa, którzy żyli w średniowiecznych tradycyach piastowskiej Polski, którzy obawiali się zbytniego rozszerzenia narodu a tem samem i warstwy uprzywilejowanej, przez politykę ku Litwie i Rusi zwróconą. — Słowem tak myślało całe ówczesne stronnictwo konserwatywne — i radziło w ten sposób skorzystać z zamieszek husyckich w Czechach, aby dać pomoc partyi katolickiej za cenę odzyskania Szląska. Wyrazem czynnym tych dążeń jest ofiarowanie pomocy cesarzowi Zygmuntowi przeciw Husytom na zjeździe w Łucku r. 1429, jest wezwanie Szląska do poddania się Koronie polskiej w czasie bezkrólewia po Albrechcie 1439 r., jest wreszcie zakupno księstwa Siewierskiego przez biskupa Zbigniewa w r. 1442. Sądzono bowiem, że jeśliby nie udało się całego Szląska odzyskać, to należy przynajmniej części jego wśród tych zamieszek ponabywać.

Inaczej zapatrywało się na te sprawy stronnictwo młodych, które się około samej dynastyi Jagiellońskiej skupiało. Stronnictwo to odczuwało doskonale obudzone świeżo dążenie ludów do wyłącznie narodowej, nawet od Rzymu niezawisłej polityki i witało z zapałem otwierające się przez Unią widoki rozszerzenia się i mocarstwowego spotężnienia Polski. Stronnictwo to przeprowadziło zdobycie Prus, przez oddanie ich z rąk zostające pod opieką Stolicy apostolskiej Zakonu, a odnośnie do stron zachodnich spodziewało się więcej daleko niźli samego Szląska. Wszakże partya narodowo-husycka ofiarowała za pomoc przeciw katolikom i Niemcom całą koronę św. Wacława dynastyi Jagiellońskiej. Jagiellonowie uznali, że jestto korzyścią daleko większą i pewniejszą przyjąć dobrowolnie ofiarowaną koronę czeską dla dynastyi, niż kusić się o odzyskanie Szląska dla Polski wśród niedających się obliczyć walk i zatargów. Utraty bowiem takiej prowincyi jak Szląsk zarówno katolik jak husyta czeski nie mógłby tak łatwo przeboleć. Historya poucza, że polityka jagiellońska po długich i ciężkich przeprawach odniosła przecież ostatecznie tryumf — Władysław, syn Kazimierza Jagiellończyka objął w r. 1471 tron czeski a w 20 lat później nawet i tron węgierski.

Mimo tego wszystkiego jeden przecież ustęp programu Oleśnickiego znalazł u Jagiellonów uznanie. Wszakże Kazimierz Jagiellończyk zakupił tak samo księstwa Oświecimskie i Zatorskie jak Oleśnicki Siewierz — ba nawet postarał się o formalne zrzeczenie się praw korony czeskiej do wszystkich tych trzech ziem ze strony Jerzego z Podiebradu. (do czasu) a później ze strony syna Władysława (ostatecznie i stanowczo). Posunął się nawet w tym kierunku dalej; a tym razem nie chodziło już o trzy powiaty lecz o potężny kawał Szląska. Nadarzyła się bowiem sposobność, z której tak umiał skorzystać rozważny Jagiellończyk, że całe księstwo głogowskie potrafił odebrać z rąk Władysława, na rzecz innych, bardziej z Polską niż z Czechami związanych Jagiellonów. Że przyświecała temu myśl głębsza, że zamierzono spróbować, czyli Głogów nie da się oddalić od Czech, a silniej lub luźniej połączyć z Polską — o tem pouczą bliższe szczegóły.

Na rozległej równinie pod Koszycami stały naprzeciw sobie gotowe do boju wojska dwóch braci, dwóch Jagiellonów, Władysława i Jana Olbrachta. Obaj wezwani byli na tron św. Szczepana, Olbracht najprzód i największą ilością głosów, Władysław później; kiedy Sejm wyborczy był już w wymaganym komplecie. Władysław został uznanym i koronowanym, lecz mimo to Olbracht swoich pretensyj odstąpić nie chciał ale na czele wojska wystąpił do ich obrony. Już miało przyjść do bratobójczej walki, gdy wtem zjawia się pod Koszycami poselstwo ojcowskie pod przewodnictwem arcybiskupa lwowskiego Andrzeja Boryszewskiego i w czas jeszcze rozlewowi krwi zapobiega. Przyszło do zawarcia pokoju pod Koszycami dnia 20 lutego 1491 r. „Chcąc być posłusznym woli i rozkazowi J. K. Mości ojca naszego, jako synowi przystoi....“ pisze Władysław w swoim dokumencie, „przyjęliśmy warunki pokoju.“ Odstępuje tedy bratu za zrzeczenie się przezeń tronu węgierskiego, księstwo głogowsko-żegańskie natychmiast, zaś później, w miarę ich odebrania z rąk innych, następujące ziemie na Szląsku: Oleśnicę i Oławę, księstwo Opawskie, Karniów (Jägerndorf) i Cwilin (Lobenstein), Toszek (Tost), Bytow (Beulhen), Świrkliniec (Neudeck), wreszcie Księstwo kozielskie (Kosel) z Łupczycami (Leobschütz) i z Wodzisławiem (Loslau). Było to więcej niż trzecia część Szląska, przylegająca od strony Głogowa do Wielkopolski, a od strony innych ziem do Małopolski. Olbracht miał te wszystkie kraje dzierżyć jako lenno korony czeskiej i zwrócić je w razie dostąpienia korony królewskiej.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Fr. Papée.

5. Zamianować zastępcami nauczycieli w seminaryum nauczycielskiem w Samborze Władysława Ściežyńskiego i Wincentego Skotnickiego.

6. Przenieść zastępców nauczycieli w szkołach średnich: Dr. Grzegorza Wełyczkę, z Drohobycza do II gimnazyum w Przemyślu, Stanisława Bielawskiego z gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie do Kołomyi. Jana Manulaka z gimnazyum IV we Lwowie do Kołomyi, Edmunda Cięglewicza z gimnazyum św. Anny do III gimnazyum w Krakowie, Eugeniusza Bieganowskiego z gimnazyum św. Anny w Krakowie do gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, Aleksandra Dziamę z gimnazyum V we Lwowie do gimnazyum św. Jacka w Krakowie, Jana Szufę z V gimnazyum we Lwowie do Nowego Sącza, Jozafata Petryka z Przemyśla do gimnazyum w Stanisławowie, Tadeusza Witwickiego z Przemyśla do gimnazyum w Samborze, Feliksa Gątkiewicza z Sambora do gimnazyum w Drohobyczu, Kazimierza Eliasza z Sambora do gimnazyum w Drohobyczu, Jana Koczwarę z Sanoka do gimnazyum w Samborze, Jana Lubaczewskiego z Rzeszowa do gimnazyum w Sanoku, Antoniego Koteckiego ze Stryja do gimnazyum w Sanoku, Józefa Ostrowskiego i Dominika Żelaka ze Złoczowa do gimnazyum w Stanisławowie.

7. Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim Józefa Szafrana, nauczyciela gimnazyum rzeszowskiego pełniącego obowiązki prowizorycznego inspektora szkolnego okręgowego w Bochni.

8. Zorganizować 4-klasową szkołę żeńską w Tarnopolu od 1 września 1896.

9. Wyłączyć gminę Nowy Dwór ze zakresu szkoły ludowej w Krystynopolu i zorganizować osobną szkołę ludową w Nowym Dworze od 1 września 1895.

10. Przekształcić od 1 września 1895 następujące szkoły ludowe: 1-klasowe w Łanach, w Białce, Tymbarku na dwuklasowe; 1-klasową w Żabnie, 2-klasową w Narolu miasteczku i 3-klasową w Lipniku na czteroklasowe; 5-klasową mieszaną w Kamionce strum. na dwie szkoły pięcioklasowe: męską i żeńską.

11. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie c. k. krajowego inspektora szkolnego z lustracyi seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu i pięciu szkół ludowych w okręgu zbaraskim.

12. Aprobować do użytku w szkołach średnich z językiem wykładowym polskim:

a) Karol Rawer. Dzieje ojczyste. Lwów 1895. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Cena 1 zł.

b) Wincenty Zakrzewski. Historya powszechna dla wyższych klas szkół średnich. Tom I. Historya starożytna. Wydanie drugie. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i sp. w Krakowie 1895. Cena 1 zł. 20 ct.

c) Dr. Aleksander Semkowicz. Opowiadania z dziejów powszechnych dla niższych klas szkół średnich. Część III. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Lwów 1895. Cena 1 zł.

d) Ks. Aleksander Pechnik. Zarys psychologii. Nakładem Tow. pedagogicznego we Lwowie 1895. Cena 1 zł.

13. Aprobować do użytku w szkołach średnich i wydziałowych: Ks. dr. Jougan. Liturgika katolicka. Lwów 1895. Skład główny w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego. Cena 80 ct.

Wybory do Sejmu.

Najbliższe posiedzenie centralnego komitetu wyborczego dla Galicyi wschodniej, odbędzie się dnia 4 września o godzinie 10 rano w sali Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Zgromadzenie wyborców większej własności powiatu krakowskiego odbyło się wczoraj o godzinie 3 po południu w sali Rady powiatowej krakowskiej. Imieniem mężów zaufania zagaił je p. Alfred Milieski. Na przewodniczącego zgromadzenia zaprosili zebrani pana Milieskiego, poczem na wniosek p. dr. St. Larysz Niedzielskiego wybrano delegatem na zjazd jednomyślnie hr. Andrzeja Potockiego. Następnie w skład komitetu wyborczego uchwalono zaprosić w powiecie krakowskim pp. JE. hr. Stanisława Badeniego i dr. Fr. Paszkowskiego; w powiecie chrzanowskim pp. hr. Andrzeja Potockiego i hr. Antoniego Wodzickiego; w powiecie wadowickim pp. Władysława Hallera i Przecława Sławińskiego; w powiecie żywieckim pp. Alfreda Milieskiego i Antoniego Michałowskiego; w powiecie bialskim pp. Hermana Czecza i Antoniego Wrotnowskiego; w powiecie myślenickim pp. Stefana Konopkę i Wincentego Schmidta; w powiecie wielickim pp. Stanisława Niedzielskiego i Maryana Dydyńskiego; w powiecie bocheńskim pp. Stanisława Żeleńskiego i Zdzisława Włodka; w powiecie brzeskim pp. Adama Jordana i Jana hr. Stadnickiego. Zgromadzenie oznaczyło także termin zebrania przedwyborczego na dzień 1 października b. r. o godzinie 3 po południu w sali Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Następnie odbyli posiedzenie członkowie pełnego komitetu wyborczego i ukonstytuowali się wybierając przewodniczącym p. prezesa Alfreda Milieskiego, sekretarzem p. dr. Paszkowskiego. Posiedzenie komitetu zakończyło się poufnem omówieniem szczegółów, tyczących się akcyi wyborczej.

Kandydatów na posła z kuryi mniejszej posiadłości powiatu krakowskiego wzywa przewodniczący komitetu powiatowego p. A. Milieski, aby stanęli na posiedzeniu komitetu wyborczego powiatowego w Krakowie w sali Rady powiatowej (ulica św. Marka l. 5) dnia 6 września b. r. o godzinie 11 przed południem, celem wyznania wiary politycznej.

W Rzeszowie odbyło się w d. 23 b. m. posiedzenie komitetu przedwyborczego dla grupy gmin wiejskich w sali wydziału Rady powiatowej. Prócz zaproszonych przez mężów zaufania członków komitetu, przybyła znaczna liczba naczelników gmin, ogółem obecnych było 79, cztery piąte włościan, reszta reprezentantów miast. Po zagajeniu posiedzenia wybrano przewodniczącym jednomyślnie prezesa Rady powiatowej p. Stanisława Jędrzejowicza, zastępcą przewodniczącego ks. Stanisława Nyrkowskiego, sekretarzem Michała Pruka, naczelnika gminy w Białej. Po ukonstytuowaniu się przystąpiono do wyboru komitetu ściślejszego przedwyborczego z 20 członków, a następnie na wniosek ks. Purzyckiego wybrano jednomyślnie delegatem do komitetu centralnego w Krakowie p. Walentego Scieszkę, gospodarza z Dobrzechowa. Wybrany podziękował zgromadzonym za zaufanie w nim położone, poczem postawił kandydaturę dotychczasowego posła p. Adama Jędrzejowicza i wniosek wyrażenia mu wotum zaufania. Z kolei p. Adam Jędrzejowicz podziękował poprzedniemu mowcy i omawiał działalność Sejmu w minionem 6-leciu, oraz rozwijał poglądy swe na potrzeby ogólne kraju. Przemówienie p. Jędrzejowicza przyjęto hucznymi oklaskami. Wnioski włościanina Walentego Scieszki co do kandydatury p. Adama Jędrzejowicza na posła z gmin wiejskich, oraz wyrażenia mu wotum zaufania, zostały przez zgromadzenie jednomyślnie przyjęte.

Ze Złoczowskiego piszą: W ubiegłym tygodniu odbyło się tu zgromadzenie wyborców większej własności, wcale licznie zastąpione, bo przez przeszło 40 właścicieli dóbr. P. Mazaraki przedstawił, że z pośród dotychczasowych posłów pp. Gnoińskiego Wincentego, Schnella Oskara i JE. P. Ministra Jaworskiego Apolinarego, ten ostatni o mandat poselski z większych posiadłości się nie ubiega, gdyż tym razem kandyduje z mniejszych posiadłości okręgu złoczowskiego. Następnie p. Mazaraki postawił kandydaturę pp.: Gnoińskiego Wincentego, Tretera Wiktora i Tadeusza hr. Dzieduszyckiego; p. Vivien zaś proponował kandydaturę dwóch dotychczasowych posłów: Gnoińskiego i Schnella, a p. Wiktora Tretera w miejsce JE. P. Apolinarego Jaworskiego. P. Klemens Torosiewicz zgłosił nadto kandydaturę p. Alfreda Steckiego. Zebranie zakończono wyborem komitetu ściślejszego.

Z Buczacza donoszą, że dotychczasowy poseł z mniejszej własności okręgu buczackiego p. Władysław Czaykowski ma zamiar ubiegać się o mandat do Sejmu z większej własności okręgu czortkowskiego.

Sprawy bułgarskie.

Książę Ferdynand wraz z całym dworem cywilnym i wojskowym przybył do Euxinogradu, gdzie zabawi przez jesień.

Zamierzone wielkie manewry, na które już powołano wielu rezerwistów, zostały o[d]wołane.

Wiedeński *Fremdenblatt* ogłasza nast[ę]pujące oświadczenie: „Korespondencya, przesłana z Sofii do *Frankf. Ztg.*, której treść powtórzona została w depeszach *Fremdenblattu*, zapewniała, że księżna Klementyna sasko-koburska ze względu na ewentualne przejście ks. Borysa na grecko-wschodnią wiarę powiedzieć miała, co następuje: „Cóż poczniemy w naszej rodzinie z tym prawosławnym księciem, gdy pojednanie z Rosyą będzie tylko pozorne?“ — Otóż jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że księżna Klementyna nigdy powyższych słów nie wyrzekła“.

Korespondent Sofijski *Timesa* doniósł, że oddziały macedońskie, które wracały z nad granicy, popełniały okrucieństwa na ludności muzułmańskiej. Wobec tego, że wiadomości te znalazły wiarę w parlamencie angielskim oraz w Yldiz-Kiosku w Konstantynopolu, rząd bułgarski wezwał pisemnie korespondenta *Timesa*, aby złożył dowody, że twierdzenia jego są prawdziwe. W wezwaniu tem oświadczył rząd, że gotów jest ponosić wszystkie koszta śledztwa i oddać na rozporządzenie korespondenta wszystkie organa władzy, do których pomocy się zwróci. Pismo rządu bułgarskiego kończy się wyrażeniem nadziei, że korespondent zgodzi się na tę propozycyę dla wyjaśnienia sprawy, w której jest zaangażowany honor dziennika londyńskiego.

Celem wysłania macedońskiej deputacyi do Europy i dla dalszego prowadzenia agitacyi za przeprowadzeniem artykułu 23 traktatu berlińskiego w sprawie reform administracyjnych w Macedonii puszczono z Sofii w obieg 2000 udziałów po 100 franków, która to kwota spłacaną będzie po osiągnięciu wskazanego celu bez procentów. Dotychczas pokryto więcej jak 50 tysięcy franków.

Z Niemiec.

(Wiec katolików niemieckich w Monachium. — List cesarza Wilhelma do króla saskiego. — Mowa ks. Jerzego saskiego. — Międzynarodowy zjazd w Dreznie.)

Na walny wiec katolików niemieckich, który się rozpoczął przedwczoraj w Monachium, przybyło już dnia 25 b. m. przeszło 3000 uczestników, po części osobnymi pociągami. Przybyli prawie wszyscy przywódcy centrum parlamentu niemieckiego i Rzeszy, dalej kilku biskupów, misyonarze z Afryki i delegaci instytutów katolickich z Paryża.

Dnia 25 b. m. wieczór odbyło się wstępne zebranie powitalne, które zagaił dep. hr. Preysing, podnosząc, że obecnie najcięższym wrogiem jest indyferentyzm, który przedewszystkiem pokonać należy katolicyzmowi, i zakończył entuzyastycznie przyjętym okrzykiem na cześć Papieża. Dep. Reichenwald

---

35)

FR. RAWITA.

MARZENIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

XII.

Andrzej pomyślnie dowlókł się do Stoczka i w zajeździe przenocował.

Rankiem ruszył do Jackowiec.

Była to wieś wielka, ludna, rozrzucona na szerokiej przestrzeni koloniami, z których każda niby osobny folwarczek wyglądała, w otoczeniu zabudowań i drzew. Każda część wsi nosiła inne nazwiska: Stare Jackowce, Nowe, Karczowisko, Dworzysko, Młynówka. O mieszkaniu stryja Andrzej poinformował się w karczmie. Wskazano mu duży, biały dworek na wzgórku, w otoczeniu drzew, opowiedziano drogę — i woźnica ruszył.

Z pół godziny jeszcze przez wieś jechali, dopóki po błocie dobrnęli do owego dworku. Andrzej jechał z pewnem uczuciem radości i rozrzewnienia, nie spuszczając oka z tego dworu, świecącego białemi ścianami. Była to zamożna staroszlachecka siedziba, otoczona stuletniemi lipami i dębami — nie żadna willa, nie żaden pałacyk. Dworek stał samotny niby, czołem i piersią naprzód wysunięty, jak żołnierz stojący w pierwszym szeregu do boju. Niby samotny, ale z boku i za nim stoją towarzysze. Tak i ów dworek. Dokoła niego w pewnem oddaleniu wznosiły się różne budynki, niewielkie, przystosowane do zamożności dworu, ale schludne, czyste, porządne — one to dostatkami swymi podpierały ów dworek szlachecki.

Kiedy woźnica Andrzeja zajechał przed ganek — nie wyszedł żaden lokaj w galonowanej starej liberyi na jego powitanie, tylko trzy charty i dwa jamniki otoczyły go przyjacielskiem kołem, i skakać ku niemu poczęły i skomlić, jakby witały dawnego i dobrego znajomego. Andrzej, zdziwiony trochę tą przyjaźnią piesków a trochę nieufny, stał przed gankiem, bojąc się ażeby który za nogę nie chwycił. Z tej tarapaty wybawił go wyrostek kilkonastoletni, w kapotę chłopską ubrany, podpasany szerokim rzemiennym pasem, który od razu do skaczących psów się rzucił i odpędzać je począł, a potem dopiero z dobrym ale figlarnym uśmiechem do Andrzeja się zwrócił:

— Niech się panicz nie boją, one nic złego nie zrobią....

Andrzej na pytanie się zdobył:

— Czy pan Niemira w domu?

Wyrostek z gapiowatą miną spojrzał na niego.

— A dyć pan idą....

I głową skinął w kierunku jakiegoś budynku.

Andrzej mimowolnie za tem skinieniem głowy oczyma pobiegł i w końcu podwórza ujrzał starca zdążającego ku dworkowi. Postać ta zastanowiła go. Wyrostek powiedział wprawdzie: pan idą, — ale Andrzej miał przed sobą najzwyklejszego pod słońcem polskiego chłopa. Czyż-by „pan“ był w innej stronie? Okiem powiódł do koła — nigdzie nikogo. Starzec, zdążający ku niemu, miał dużą siwą brodę, ubrany był w długie buty, w spodnie do cholew, w szarą wyszywaną w czerwone wzory kapotę, w wełnianą mazurską czapkę i, opierając się nieco na sękatej gruszkówce, co chwila przykładał do czoła rękę jakby pragnął odgadnąć kto to przyjechał. Z tego co od różnych osób słyszał, Andrzej domyślał się łatwo, że owym starcem był stryj Jan, — wprost tedy naprzeciw niemu poszedł.

Stryj, widząc zdążającego ku sobie młodzieńca, zatrzymał się i na przybycie jego czekał. Andrzej wprost ku niemu szedł, a zbliżywszy się, zdjął czapkę, za rękę stryja porwał i z uczuciem rozrzewnienia całować ją począł. Stryja zmieszało to trochę.

— Poczekaj Waćpan.... poczekaj.... z kimże mam przyjemność?

— Jestem Andrzej Niemira.

Słowa te, jak błyskawica oświetlająca nagle olbrzymie obszary, w umyśle starca rój wspomnień obudziły. Cofnął się w pierwszej chwili jakby przed widmem jakiem, które nieoczekiwanie zjawiło się przed nim, w Andrzeja się wpatrzył i tylko ze wzruszeniem powtarzał:

— Andrzej.... Andrzej.... dziecko moje....

Widzisz, przypomniałeś sobie starego....

Łzy zabłysły mu w oczach.

Potem ramiona otworzył, objął gościa serdecznym uściskiem i do serca go przycisnąwszy, długo przy sobie trzymał. Wreszcie z objęć wypuścił, patrzył na niego i szeptał, niby do własnych wspomnień:

— Andrzej... Andrzej.... dobrze żeś przyjechał.... dobrze... dziękuję ci....

Andrzej spłakał się jak bóbr, bo zdało mu się, że go ojciec w ramionach swoich tulił.

Stryj uspokojony trochę, odezwał się:

— No, chodźże ze mną, chodź....

Widocznie jednak, że wzruszenie, jakiego doznawał, było silne, bo uszedłszy kilkanaście kroków zatrzymał się znowu, szyję ramieniem mu otoczył i do siebie przycisnął.

— Ojciec twój miał także Andrzej na imię.... tak, tak.... był dla mnie bratem i przyjacielem....

Westchnął głęboko.

Zbliżyli się do dworku. Kilkanaście stopni kamiennych wiodło do obszernego, krytego ganku, ozdobionego czterema wielkiemi kolumnami doryckiego porządku, bielonemi wapnem; na ganku stały z dwóch stron ławki dębowe. Starzec wyszedł powoli, przy stopniu żelaznym oczyścił starannie buty, i jakby dla wypoczynku chwilkę zatrzymał się. Andrzej mimowoli okiem dokoła powiódł. Miał przed sobą daleki, piękny i czysto mazowiecki krajobraz. U podnóża krytego gontami dworku, który dominował nad całą okolicą, w ogrodach i sadach rozrzucone, gnięły się Jackowce. Jakby z pod chat wyrosłe strzelały w górę, niby świece, gładkie i wysokie topole piramidalne, lub szeroko rozciągały ramiona nad chatą i dziedzińcem osokory. Wszystko to było rzucone na bruno-białe tło ziemi, na której tu i ówdzie śniegi jeszcze leżały, ale nad śniegami, nad czerniejącemi gałęziami drzew, nad bladożółtą runią — ozimin świeciło już jasne słońce wiosenne. Jeszcze tydzień—dwa i cała ta na pół martwa natura tryśnie życiem i zieleną. Na dalszym planie ciągnęły się szeroką smugą ciemno-sine linie lasów, łamiąc się i łącząc się w jeden, nieprzejrzany pas szeroki.

Andrzej mimowoli zawołał:

— Jak tu pięknie!

Starzec oczy ku niemu zwrócił.

— Pięknie.... — powtórzył. Pomilczał chwilkę i dodał:

— To gniazdo rodzinne Niemirów.

Jakieś rozkoszne uczucie, lecz ze smutkiem zmieszane, opanowało Andrzeja po tych słowach. Stryj przerwał jednak to wrażenie.

— Chodźmy — rzekł.

W pół Andrzeja prawą ręką ujął i ku drzwiom go pociągnął.

Andrzeja zażenowała ta grzeczność stryja.

— Ależ stryju.... — zaprotestował i cofnął się.

Stryj Jan stał jednak na swojem.

— Kiedy tak się stało, że jesteś gościem we własnym domu, przyjmij przeto i honory gościa. Dla mnie jesteś wprawdzie dzieckiem — dodał, — ale dla ludzi — człowiekiem dojrzałym.

Andrzej pocałował w rękę stryja i wszedł do przedsionka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wskazując na jubileusz zwycięstwa broni niemieckiej z roku 1870/71 wniósł okrzyk na cześć cesarza Wilhelma jako księcia pokoju. Ks. Hartmann przyniósł powitanie od misyj w Afryce wschodniej i przedstawił ich rozwój. Ks. Hammer podniósł pamięć zmarłych przewódców centrum: Malinckrodta, Frankensteina, Reichenspergera i Windhorsta, kończąc: „Dajcie nam takich! — oto powinno być hasłem naszem". Burmistrz monachijski powitał zebranych w imieniu miasta.

Cesarz Wilhelm wystosował do króla saskiego list, datowany w dniu 18 b. m., a zawierający w serdecznych słowach podziękowanie za zasługi króla około rozstrzygnięcia na korzyść Niemiec bitwy pod St. Privat, oraz około zjednoczenia i utrzymania państwa. W odpowiedzi na ten list król Albert podziękował osobnem pismem, wyrażając równocześnie wdzięczność za odznaczenie jego wojsk przez nadanie im przewiązek na sztandarach. W tem samem piśmie zaznaczył król, że jeśliby cesarz miał być ponownie zmuszony kiedykolwiek zawołać: do broni! synowie Saksonii, tak jak pod St. Privat, uczynią to, co do nich należy, a ich król pójdzie także za wezwaniem cesarskiem.

Podczas obchodu wojskowego brygady w Salzwedel, książę Jerzy saski wygłosił mowę, w której pomiędzy innemi powiedział: „Cesarz wprawdzie jeszcze nie zdobył wawrzynów wojennych tak jak dostojni przodkowie jego, cesarz Wilhelm I. i cesarz Fryderyk, ale zarówno dzięki niezmordowanym jego usiłowaniom, aby wykształcić się na dzielnego wodza, jak niemniej dzięki bezustannej jego pracy nad wykształceniem oficerów na dzielnych dowódców, możemy spokojnie patrzeć na nasze granice, mając pewność, iż Jego Cesarska Mość poprowadziłby nas tak samo do zwycięstwa, jak przed 25 laty jego dziad i ojciec".

W Dreźnie odbędzie się w dniach od 21 do 26 września r. b. międzynarodowy zjazd celem ochrony praw własności dzieł literackich i artystycznych. Król saski Albert obejmuje protektorat nad zjazdem, będzie na jego zagajeniu obecnym i przyjmie 23go września zarząd zjazdu u siebie na posłuchaniu.

Mahdi.

Wiadomość o klęsce, jaką ekspedycya belgijskiego państwa Kongo poniosła w ostatnich czasach w walkach z derwiszami Mahdiego, a według których poległo 13 oficerów i 300 żołnierzy belgijskich, dwie zaś prowincye państwa Kongo podniosły rokosz: zwróciły znowu uwagę na Mahdiego. Z tego powodu zasługuje na uwagę pismo Mahdiego do mieszkającego w Kairze Zybeira baszy, które ogłosiły niedawno wychodzące w Kairze dzienniki arabskie.

Zybeir basza pochodzi z Dongoli; z pisarza pewnego handlarza kością słoniową, Zybeir wykierował się na jednego z najstraszliwszych handlarzy niewolnikami. Posiadał on olbrzymi majątek i armię, złożoną z kilku tysięcy murzynów Kedyw Ismaił uznał potęgę Zybeira za zbyt groźną, a gdy ostatni zażądał, aby mu oddano namiestnictwo zdobytej przez niego prowincyi Dar-For, Ismaił go wezwał do Kairu i — zatrzymał tam. Od r. 1876 Zybeir żyje w Kairze niejako w roli internowanego więźnia stanu, pobierając od rządu 1250 funtów szterlingów pensyi.

Dwa lata temu Zybeir z namowy Kitchenera baszy, głównodowodzącego armią egipską, wysłał pismo do Mahdiego, proponując mu, iż byłby gotów pośredniczyć pomiędzy nim a rządem egipskim. Mahdi odpowiedział w liście z 11-go Rabbi elauwel (23 września r. 1893), list ten jednak dopiero teraz dostał się do wiadomości publicznej, a brzmi mniej więcej, jak następuje:

„Co się tyczy twojej propozycyi pośredniczenia pomiędzy nami a rządem egipskim, donosimy ci, że jesteśmy gotowi rozważyć tę ewentualność, atoli pod warunkiem, iż rząd egipski powróci do prawdziwej wiary islamu, Boga i jego proroka, uzna Mahdiego, wypędzi wszystkich niewiernych i zabije wszystkich na terytoryum egipskiem, którzy nie chcą być muzułmanami. Niech to dobrze zrozumieją, według tego działają, uznając tylko prawa islamu i drogę Mahdiego i do mnie się zwrócą!

„Pod tymi warunkami przyjmiemy chętnie twoje pośrednictwo i będziemy uważali Egipcyan za braci naszych. Bez tego nie może być pomiędzy nami żadnego związku, przeciwnie, może być tylko nienawiść, wojna, uderzenie mieczem i kłucie lancami, aż do chwili, gdy poddadzą się rozkazowi Boga, lub też przy pomocy Boskiej wszyscy będą wytępieni, co niezawodnie nastąpi, jeżeli będą trwali w błędach swoich.

„Jesteśmy zadziwieni, że temu rządowi, okrytemu hańbą, a trwającemu w błędach, takie przypisujesz znaczenie i że słuchasz rad tych potępieńców niewiernych, którzy muzułmanów i ich własność ujarzmiają. Gdyby rząd był rzeczywiście mahometański i przejęty zapałem dla religii, nie ścierpiałby niewiernych i nie byłby się posługiwał nieprzyjaciółmi Boga, jego proroka i islamu, aby ich uczynić panami, a prawowiernych ujarzmić.

„Nie próbuj pisać do nas na nowo w tym duchu, bo pomiędzy nami a nieprzyjaciółmi naszej religii, mogą tylko rozstrzygać miecze i długie lance i t. d."

List ten usuwa wszystkie mrzonki o możliwości porozumienia się kogokolwiek z Mahdim a w pierwszym rzędzie już trudno, aby rząd egipski zabrał się do spełnienia powyższych warunków, celem zasłużenia na łaski Mahdiego.

KRONIKA

Lwów, 28 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył ze Swej prywatnej szkatuły udzielić komitetowi, zawiązanemu w Bełzie w celu niesienia pomocy pogorzelcom w Górze, w powiecie sokalskim, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **Urząd pocztowy.** Zwinięty czasowo c. k. urząd pocztowy w Gawłowie nowym (powiat Bochnia) wejdzie z dniem 1. września 1895 ponownie w życie.

— **Wpisy dziatwy** do ogrodu froeblowskiego p. J. Jaroszyńskiej — rozpoczną się z d. 5-go września przy ulicy Batorego l. 9) (naprzeciw stacyi tramwaju elektrycznego) od godz. 11 do 5. Kurs rozpocznie się z dniem 10-go września.

— **W konwencie** OO. Franciszkanów we Lwowie zaszły następujące zmiany: Prowincyałem ponownie został wybrany O. Leon Noras, sekretarzem prowincyi O. Maryan Sobolewski. Gwardyanami: we Lwowie O. Zygmunt Tomczykowski, w Krakowie O. Samuel Rajss, w Przemyślu O. Benigny Chmura, w Kalwaryi pacławskiej O. Alfons Ptaszek, w Sanoku O. Aloizy Karwacki, w Krośnie O. Daniel Bieleń, w Haliczu O. Władysław Fabiański, w Horyńcu O. Feliks Bogaczyk. Kustoszami: lwowskim O. Franciszek Szymczykiewicz, przemyskim O. Remigi Duda. Definitorami dla kustozyi lwowskiej O. Kazimierz Siemaszkiewicz, dla przemyskiej O. Szczepan Wawrzkowicz. Magistrami: O. Kazimierz Siemaszkiewicz, O. Szczepan Wawrzkowicz i O. Maryan Sobolewski. Przeniesieni: z konwentu lwowskiego do konwentu krośnieńskiego O. Karol Olbrycht i O. Sebastyan Radwański, do konwentu krakowskiego O. Remigiusz Duda; z konwentu krośnieńskiego: do konwentu przemyskiego O. Karol Matejkiewicz i O. Leonard Długopolski, do konwentu lwowskiego O. Paweł Pelczar. Z konwentu krakowskiego do konwentu lwowskiego O. Maryan Sobolewski i O. Bartłomiej Szczyrba. Z konwentu krakowskiego do konwentu krośnieńskiego O. Augustyn Chmura. Z konwentu krakowskiego do Bakowii-Rumunia jako misyonarz O. Franciszek Pyznar. Z konwentu lwowskiego do Rzymu na wyższe studya teologiczne O. Dyonizy Sowiak.

— **Z Sokoła.** Ćwiczenia gimnastyczne rozpoczną się w „Sokole" z dniem 1 września br.; rozkład godzin nauki pozostaje niezmieniony.

Członkowie ćwiczyć będą w poniedziałek, środę i piątek od 7—8 i od pół do 9 do pół do 10 wieczorem. Panie we wtorek, czwartek i sobotę od 4—5 po południu.

Uczniowie młodsi ćwiczyć będą we wtorek, czwartek i sobotę od pół do 12 do pół do 1 rano lub od 6—7 po południu, starsi w te dnie od 7—8 po południu.

Nadto Towarzystwo chcąc zadość uczynić wielokrotnie ponawianemu życzeniu starszych wiekiem członków, postanowiło otworzyć dla nich z dniem 1 września b. r. osobne godziny nauki gimnastyki we wtorek, czwartek i sobotę od godziny 8—9 wieczorem. Nauka gimnastyki będzie zastosowaną ściśle do wieku ćwiczących.

Wpisy przyjmuje biuro Towarzystwa codziennie od 5—8 wieczorem.

— **Pensyonat P. Zagórskiej.** W znanym, żeńskim ośmioklasowym zakładzie wychowawczo naukowym pani Maryi Zagórskiej (przy ulicy Czarnieckiego l. 12) rozpoczyna się rok szkolny dn. 5. września. Zakład ten, istniejący we Lwowie od lat jedenastu, cieszy się powszechnem a zasłużonem uznaniem, albowiem tak sama wysoce wykształcona właścicielka i przełożona zakładu, jak i dobór najlepszych sił nauczycielskich starają się o to jak najusilniej, by uczenice wynosiły z pensyonatu wzorowe w całem tego słowa znaczeniu, narodowe wychowanie, a zarazem gruntowne wykształcenie. Plan nauk w zakładzie jest ten sam, który obecnie obowiązuje w ośmioklasowych żeńskich szkołach wydziałowych, tylko w nauce języków nowożytnych (niemieckiego i francuskiego) a także w nauce rysunków i malowania wymaga się więcej. W pensyonacie istnieje też nauka uzupełniająca (t. z. klasa dziewiąta), w celu uzupełnienia wiadomości nabytych w ośmiu latach. Zakład znajduje się w najzdrowszej dzielnicy miasta, klasy obszerne i jasne, wielkie podwórze wysadzone drzewami, służące do przechadzki i zabawy podczas rekreacyi, — wszystko to przyczynia się do jak najpomyślniejszych stosunków hygienicznych w tym ze wszech miar polecenia godnym pensyonacie.

Wpisy tak stałych pensyonarek jak i uczenic dochodzących już się rozpoczęły.

— **W wyższym zakładzie** wychowawczo-naukowym SS. Nazaretanek we Lwowie, ul. Kościuszki l. 10, wpisy uczenic, dochodzących i stałych pensyonarek, będą się odbywać od dnia 29 sierpnia do 3 września od 10—12 przed południem i od 4—6 po południu. Otwarcie roku szkolnego nastąpi dnia 5 września po odprawionem nabożeństwie w kaplicy zakładu.

— **Towarzystwo łyżwiarskie.** Doroczne walne Zgromadzenie członków towarzystwa łyżwiarskiego odbędzie się w dniu 3. września o godz. 6 wieczorem w lokalu Straży ochotniczej „Sokół" (Rynek 17.) Na porządku dziennym: Wybór prezesa, zastępcy, 10 członków Wydziału, 3 do komisyi rewizyjnej i przedłożenia ustępującego Wydziału.

— **Zjazd leśników.** Dla członków Towarzystwa leśnego, udających się na zjazd do Nadwórny dnia 1. września rb. przyznała generalna Dyrekcya kolei państwowych następujące zniżenia: 1) przy użyciu wozu drugiej klasy pociągu pospiesznego zaopatrzyć się należy w bilet drugiej klasy zwykłego pociągu osobowego; 2) jadący drugą klasą zwyczajnego pociągu winien nabyć bilet trzeciej klasy tego pociągu; 3) jadący trzecią klasą kupuje pół biletu trzeciej klasy zwyczajnego pociągu. Uczestnicy zjazdu obowiązani są kasyerom kolejowym przedłożyć karty legitymacyjne do ostemplowania. Prócz tego zezwoliła dyrekcya kolei na użycie z Nadwórny do Worochty osobnego pociągu, złożonego z dziesięciu wozów, w dniu wycieczki tj. 3 września.

— **Zaślubiny** frejliny hrabianki Zofii Szuwałow z księciem Grzegorzem Wołkońskim, odbędą się w d. 2 września w należących do ojca narzeczonego dobrach Fall, w pobliżu Rewla. Hrabia Szuwałow pojedzie na te zaślubiny z całą rodziną swoją dnia 28 sierpnia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Marya z Stasickich Hublowa, żona urzędnika Towarzystwa kredytowego ziemskiego lat 24.

W Krakowie, Władysław Ludwikowski, kandydat notaryalny lat 29.

— **I. Wiec księży katechetów** w Krakowie rozpoczął wczoraj swoje obrady w auli *Collegii Novi*. Zgromadziło się około 100 ks. katechetów, tak z kraju jak i z Bukowiny. Po nabożeństwie w kościele św. Anny zgromadzili się uczestnicy w sali uniwersyteckiej, dokąd przybyli także p. delegat Laskowski, ks. infułat Krzemieński, wikaryusz generalny kapituły ks. prałat Gawroński (w zastępstwie księcia-biskupa Puzyny) i wielu przedstawicieli wyższego duchowieństwa. Obrady wiecu zagaił ks. dr. Julian Bukowski wzniosłą przemową, w której podniósł znaczenie wychowania religijnego młodzieży i podziękował uczestnikom wiecu za przybycie i podjęcie prac w kierunku możliwego ulepszenia tego wychowania. Przemówienie swoje zakończył ks. Bukowski okrzykiem na cześć Ojca św. Leona XIII i Najj. Pana, który zgromadzeni trzykrotnie powtórzyli z zapałem.

Zabrał następnie głos ks. prałat Gawroński i zaznaczył, że książę-biskup ks. Puzyna nie mogąc odłożyć zapowiedzianej wizyty kanonicznej w powiecie żywieckim, polecił mu powitać zebranych uczestników zjazdu. Tak liczne zebranie wasze — rzekł czcigodny mowca — napełnia otuchą i nadzieją, że rezultat obrad waszych wypadnie ku zadowoleniu waszemu i społeczeństwa. Cel, jaki sobie wiec założył, jest niewątpliwie szlachetny. Mianowicie założyliście sobie kształcenie umysłu i serca młodzieży, szczepienia w nich wiary; cel to, powiedziałbym, iście ewangeliczny i apostolski, gdyż jak Chrystus Pan wskazał, ucząc malnczkich, opowiadacie Ewangelię maluczkim, ubogim. Niech błogosławieństwo Boże i Duch Boży towarzyszy waszym obradom.

Następnie ks. Bukowski odczytał następujący telegram, nadesłany przez księcia-biskupa krakowskiego ks. Puzynę: „Raduję się, iż pierwszy, tyle w naszych czasach wskazany zjazd księży katechetów, odbywa się w Krakowie. Gdyby nie wizyta kanoniczna, której odłożyć nie mogłem, stanąłbym wśród grona Waszego. Śląc pasterskie me błogosławieństwo wielebnej duchownej Braci, życzę, aby obrady, podjęte w zakresie religijno-moralnego wychowania młodzieży, wypadły na chwałę Bożą i pożytek narodu polskiego. *† Jan, książę biskup.*" (Huczne oklaski). Zgromadzenie upoważniło ks. Bukowskiego do wyrażenia podziękowania Księciu Biskupowi.

Podał też ks. dr. Bukowski do wiadomości, że telegraficzne życzenia nadesłała redakcya *Listów katechetycznych* z Pragi.

Przewodniczącym wiecu wybranym został ks. prof. Józef Trznadel z Przemyśla; zastępcą przewodniczącego: ks. dziekan Neuburg z Kozłowa, dyecezyi lwowskiej; sekretarze wiecu: ks. katecheta Bieła z Sambora, ks. dr. Czesław Wądolny i ks. Melchior Kądzioła z Krakowa.

Objąwszy prezydyum ks. Trznadel podziękował za wybór, podziękował za udział w wiecu ks. Gawrońskiemu i p. delegatowi Laskowskiemu, a ks. dr. Bukowskiemu za doprowadzenie wiecu do skutku.

Rozpoczęły się fachowe prace wiecu pięknym referatem ks. Stanisława Puszeta z Krakowa o planie nauki religii w gimnazyum niższem.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 28 sierpnia. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 27 sierpnia do 12 w południe d. 28 sierpnia b. r. mieliśmy wiatr przeważnie południowy o średniej prędkości 3 m/sek, niebo prawie czyste a powietrze miernie wilgotne (60 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +16·0°C., najwyższa +21·6°C. najniższa +9·8°C.

Przez całą ubiegłą dobę mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 770 do 765 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770·0 mm.

Prognoza na dobę 29 sierpnia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-zachodni o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura około +18°C., niebo będzie prawie czyste a względna wilgotność powietrza około 60 procent. Opadu nie będzie, pogoda.

— **Szkoła przemysłowa w Krakowie.** Wpisy do państwowej szkoły przemysłowej, w Krakowie, a mianowicie tak do oddziałów wyższej szkoły przemysłowej jak i do oddziałów dekoracyjnego malarstwa i dekoracyjnego rzeźbiarstwa odbędą się w dniach 1—4 września br.

Do wstąpienia na I. kurs wyższej szkoły przemysłowej wykazać się należy świadectwem z ukończonej co najmniej trzeciej klasy szkoły realnej lub gimnazyum, albo też z ukończonej szkoły wydziałowej. Na oddziały malarstwa i rzeźbiarstwa przyjętym być może uczeń, mający ukończoną szkołę ludową a wiek co najmniej lat 14.

— **Niedźwiedzie w Tatrach.** Z Zakopanego piszą do *Czasu*: „W dniu 21 b. m. w południe odpoczywali dwaj turyści E. K. i K. C. w towarzystwie przewodników Jana Stopki i Wojciecha Brzegi i tragarza Franciszka Lassaka obok domku myśliwskiego ks. Hohenlohego, w dolinie Białej Wody, pod Młynarzem, na drodze z Roztoki na polski Grzebień. Niespodziewanie okazały się obok domku cztery niedźwiedzie, biegnąc z lasu od strony wschodniej. Spostrzegłszy ludzi i ognisko ulękły się, i cofnęły nieco na bok, jednak zwabione rzucaniem kawałków cukru, powróciły ku schronisku i zupełnie spokojnie spędziły wraz z turystami przeszło godzinę, częstowane kawałkami chleba przewracając i tarzając się po ziemi, zgarniając borówki, kąpiąc się w strumyku i t. p. Jeden z niedźwiedzi nawet chwycił za szklankę herbaty gorącej, którą upuściwszy wylizał herbatę ze ziemi. Nareszcie sprzykrzyło się turystom chcącym dalej iść, to nieproszone towarzystwo i odpędzili gości machaniem kijami. Po oddaleniu się turystów jednak powróciły niedźwiedzie ku schronisku i tamże czas jakiś harcowały. Idący później nieco w tym samym kierunku turysta obcy po niemiecku mówiący, widział niedzwiedzie, nie zatrzymując się jednak wcale przy schronisku, spiesznym krokiem podążył w dalszą drogę."

Niektórzy twierdzą, że niedźwiedzie te pochodzą ze zwierzyńca ks. Hohenlohego w Jaworzynie Spiskiej i są oswojone, przeto ich zachowanie się w obec podróżnych nie może iść na karb dzikich niedźwiedzi tatrzańskich, zjadających po halach bydło.

— **Olbrzymie dobra lubartowskie,** obejmujące 12.446 morgów obszaru, jak donosi *Warsz. Dniewnik*, Bank państwa sprzedał księżnie Naryszkinowej za 550.000 rs.

— **Donżuanerya w Warszawie.** *Warsz. Dniewnik* donosi, że w ciągu dni trzech, od czwartku do niedzieli, policya przebrana po cywilnemu, przytrzymała w ogrodzie Saskim około 70-ciu mężczyzn, którzy zaczepiali spacerujące wieczorem damy. Między aresztowanymi było dużo podrostków i uczniów różnych zakładów naukowych. Dorośli byli przetrzymywani jakiś czas w cyrkule, gdzie z nich spisywano protokół, celem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej, nieletnich odsyłano rodzicom dla odpowiedniego skarcenia. Ciekawy to rys charakterystyki obyczajów spółczesnych w „Syrenim grodzie".

— **Dramat sanskrycki.** „Sakuntala", taki tytuł nosi dramat, tłumaczony obecnie dla teatru l'Oeuvre przez Ferdynanda Herolda. Autorem dramatu jest Kalidasa, poeta hinduski. Sakuntala była córką Wiswamitry, księcia pochodzącego od Cousiki i Menaki (*apsary*), nimfy z mytologii hinduskiej. Dziewczę wychowano w pustelni w Canwa, król Douchmanta spotkał ją tam, zakochał się i poślubił Sakuntalę. Po pewnym czasie, kapłan jakiś przeklął króla, który stracił pamięć, tak iż nie poznawał wcale Sakuntali, aż wreszcie wypędził ją od siebie. Biedna Sakuntala schroniła się ze synem w lasy

i mieszkała tam w samotności, dopóki nie znalazła swojego pierścionka panieńskiego, po którym król poznał swoją małżonkę, odtąd żyła na królewskim dworze szczęśliwie. Dramat „Sakuntala" był po raz pierwszy przetłómaczony na francuski wprost z sanskrytu przez Jonesa w r. 1789 ym. Jones mniema, iż rzecz była napisana w pierwszym wieku po Narodzeniu Chrystusa, uczony zaś indjanista Weber utrzymuje, iż datą powstania dramatu jest IV-ty wiek naszej ery. Jest to arcydzieło literatury hinduskiej.

— **Międzynarodowy instytut statystyczny** zgromadził się onegdaj w Bernie szwajcarskiem pod przewodnictwem Rawsona z Londynu na piąte zgromadzenie. W imieniu władz związkowych powitał uczestników zjazdu członek rady związkowej Rueffy. Austro-Węgry reprezentowane są przez czterech członków instytutu, między innymi przez profesora Tadeusza Pilata ze Lwowa.

— **Wdowa po Stambułowie** zamierza z trojgiem swoich dzieci osiąść na dłuższy czas w Dreźnie.

— **Trzynastka w życiu Wagnera**, jak się okazuje z obliczeń W. J. Gates'a, znanego krytyka muzycznego w Anglii, grała ważną rolę. Twórca „Lohengrina" urodził się 1813 roku a zmarł 13 lutego. Teatr Wagnerowski w Bayreuth otwarty został 13 sierpnia. „Tannhäuser" jego upadł w Paryżu w dniu 13 marca 1861 roku a wystawiony znów został z powodzeniem 13 maja 1895 r. Ryszard Wagner, jakkolwiekby „Richard" pisano, ma 13 liter w swojem nazwisku i imieniu, a suma cyfr roku jego urodzenia 1 + 8 + 1 + 3 daje także 13. Napisał on ogółem 13 dzieł muzycznych. Do rozpoczęcia karyery artysty-muzyka skłoniło go ostatecznie przedstawienie „Wolnego strzelca" Webera, na którem był obecny d. 13 października. Tenże Weber zmarł, gdy Wagner miał lat 13. Teatr w Rydze, w którym Wagner rozpoczął karyerę kapelmistrza, otwarty został 13 września 1837 roku. Opera „Tannhäuser" skończona została 13 kwietnia 1844 r., a wygnanie Wagnera z Saksonii trwało lat 13. Ostatnim dniem, jaki przeżył w Bayreuth, był 13 września. Franciszek Liszt odwiedził go po raz ostatni w Wenecyi 13 stycznia 1883 r., a wreszcie rok, w którym Wagner umarł, był 13 istnienia zjednoczonego cesarstwa niemieckiego.

— **Zabawa niemiecka.** Osobliwy program obchodu z powodu zwycięstw wojennych r. 1870—1871 r. ułożyli sobie członkowie *Kriegsvereinu* w Stenberwitz, na Szląsku. Program zawiera szczegóły następujące: 0 godz. 9-ej z rana nabożeństwo w polu, o godz. 3-ej po południu szturm zjednoczonych *verein*'ów z Zanditz, Rohow, Köberwitz i Schreibersdorf na silnie ufortyfikowane Stenberwitz, kapitulacya, wzięcie do niewoli Napoleona, oddanie szpady, odjazd do Wilhemshöhe. Następnie pójdą kolejno: pochód zjednoczonych *verein*'ów, uczta w Rothbusch, biwak tamże. Na zakończenie: „Polonez wojskowy przez całą wioskę".

— **Następstwa emancypacyi kobiet.** W mieście Florence w Ameryce przy wyborze urzędników miejskich zwyciężyły kobiety. Żony kandydowały przeciw swoim mężom i zwyciężyły. Zwycięstwo to tak rozgoryczyło mężów, że wszyscy opuścili w jeden dzień swoje zwycięskie żony. To przestraszyło kobiety, a gdy widziały że małżonkowie nie powracają, zrzekły się urzędów, wymawiając się tym, że im nie szło o urzędy, tylko o pokazanie co przeprowadzić mogą. Obecnie miasteczko jest bez urzędników, a nikt nie wie, jak się sprawa skończy, bo mężom spodobało się bardzo nowe życie bez urzędu i żony.

— **Koniec lichwiarza.** Zdaje się, że zabójstwo popełnione przez obywatela Butmi Kocmana na osobie słynnego w Besarabii kutwy-lichwiarza, podziałało suggiestywnie w tamtejszych okolicach, będących w szponach lichwiarzy. W Kiszyniewie opowiadają bowiem o nowem zabójstwie lichwiarza, mającem wiele podobieństwa z popełnionem niedawno na osobie Ojzera Dimanta. Tym razem ofiarą zemsty padł mieszczanin kiszyniowski i właściciel posiadłości ziemskiej, niejaki Meriakri, trudniący się między innymi, wypożyczaniem pieniędzy włościanom. Widocznie nadużywał on położenia, skoro, jak widać z relacyj gazet odeskich, wielu z interesowanych pałało ku niemu silną nienawiścią. W ubiegłym tygodniu, gdy Meriakri przybył do wsi Kosteszty celem obejrzenia swoich winnic, z zarośli padł strzał i położył go trupem. Duże siekańce wilcze ugodziły go w plecy, sprowadzając śmierć natychmiastową. Na odgłos strzału zbiegli się ludzie, lecz Meriakri nie dawał już najmniejszych oznak życia. Rozpoczęto poszukiwania, na ślad jednak zbójcy nie natrafiono. Zawiadomiono władze, lecz usiłowania ich również nie dały pomyślnych rezultatów. Istnieją podejrzenia, że Meriakri padł ofiarą zemsty którejkolwiek ze swych ofiar.

— **W Paryżu** jakiś jegomość zrobił sobie sport z obcinania uszu małym dzieciom, które w ogrodach publicznych zwabiał do siebie łakociami, a następnie okaleczał, obcinając im brzytwą małżowiny uszne. Policya po dłuższych poszukiwaniach wykryła sprawcę; jest nim niejaki Maire, pomocnik rzeźbiarski.

— **Ofiara zamachu**, skierowanego przeciw bankierowi Rotschildowi w Paryżu, Jakobsky-Jodkowitz, ma się względnie dość dobrze po dokonanych na nim operacyach lekarskich. Wyjęto mu mianowicie skaleczone oko, a zarazem z oprawy oka kawałki papieru listowego, które podczas wybuchu wpadły do oka. Musiano też amputować Jakobsky'emu trzy palce u prawej ręki zupełnie zgruchotane. Zresztą stan zdrowia Jakobsky'ego jest w ogóle dość dobry. Policya paryska nie natrafiła dotychczas na ślad sprawców zamachu, jakkolwiek poszukiwania prowadzi nader energicznie. Ze względu, że chodziło tu o osobę Rotschilda, przybył do Paryża prefekt policyi Lepinè, który umyślnie dla tej sprawy urlop swój przerwał. Policya ma z listu całego tylko jedną literę; — wątpić należy, czy ten materyał posłuży do wykrycia sprawcy po piśmie. Mówią, że z powodu tego wypadku bar. Rotschild, szczęśliwie ocalony, zamierza utworzyć fundacyę pod nazwą Jodkewitza. Ofiara zamachu, jak podają pisma francuskie, jest izraelitą, którego rodzina przesiedliła się z Polski do Metzu.

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dnie powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyj rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacyą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Nowa powieść Daudeta nosić będzie tytuł „Soutien de famile". Rozpoczyna się od listu autentycznego, który przesłał autorowi pewien samobójca, przed utopieniem się, polecając mu swe dzieci. Jestto historya syna starszego, który ma być podporą rodziny i na którym cała odpowiedzialność spoczywa. Wszyscy mu pomagają, jest pieszczony i ubóstwiany w domu, a w gruncie rzeczy zbiera owoce trudów młodszego rodzeństwa. W książce tej przedstawiony jest obraz społeczny i polityczny z epoki rządów Gambetty.

Pogrzeb poety. Tygodnik petersburski *Kraj* ogłosił w kilku ostatnich numerach wspomnienia o Słowackim, napisane przez przyjaciela poety arcybiskupa Szczęsnego Felińskiego. — Ciekawi znajdą w nich wiele szczegółów z ostatnich dni życia „Julka", my — powtórzymy smutny opis pogrzebu poety, pogrzebu, który udowodnił raz jeszcze powszechne twierdzenie, że często uznanie wśród swoich i obcych zyskuje się dopiero po śmierci. — Bo też dziwnie smutne wrażenie wywiera zwięzły opis szanownego kapłana: „Pogrzeb Słowackiego był niezmiernie skromny i zaledwie kilka osób odprowadziło zwłoki jego na wieczny spoczynek". A choć autor usiłuje zaraz usprawiedliwić fakt powyższy, choć wyjaśnia, że „nie stało się to z powodu jakiejś niechęci lub obojętności rodaków, lecz wypłynęło jedynie ze składu towarzyszących zgonowi jego okoliczności", że w chwili śmierci Słowackiego znajdowało się u jego łoża dwóch tylko przyjaciół: Feliński i rzeźbiarz Petiniaud, którzy zająć się musieli wszelkiemi wymaganemi ze strony rządu francuskiego formalnościami i pogrzebem, a więc tem samem brakło im czasu na zawiadomienie Polonii o zaszłej katastrofie — mimo to wszystko przykre wrażenie czytelnika nie opuszcza.

„Ja zostałem przy ciele zmarłego — opowiada dalej ksiądz Arcybiskup — Petiniaud pospieszył do urzędu z oznajmieniem o jego zgonie; ztamtąd zaś udał się na cmentarz Montmartre dla urządzenia pogrzebu". Fundusik pozostawiony przez wielkiego poetę reprezentował wcale skromną sumkę; dwaj jego przyjaciele — mimo najszczerszej chęci — z własnych kieszeni ani centima dołożyć nie byli w stanie, a samo nabycie wieczystego miejsca — nawet w odleglejszej części cmentarza — kosztowało okrągłych 500 franków, tworzących większą połowę pozostawionego przez Słowackiego kapitaliku, — w obec czego sam kondukt musiał być urządzonym najskromniej i najtaniej.

„Poczciwy Petiniaud obliczył wszystko co do centa, wszystko zamówił i opłacił, ale zajęło mu to dzień cały, tak, że ani myśleć nawet nie mógł o rozesłaniu zaprosin na pogrzeb, gdyby nawet było komu je posyłać. Wprowadzenie też ciała do kościoła, dla odprawienia nabożeństwa żałobnego, zbyt było kosztowne na szczupłe fundusze, jakie mieliśmy do rozporządzenia. To też nazajutrz po zgonie jednego z największych wieszczów naszego wieku, parokonny karawan zajechał przed ubogie jego mieszkanie, płatna służba cmentarna zniosła prawie z poddasza czarną trumnę drewnianą, z białym krzyżem na wieku i taki to kondukt, za którym kilku zaledwie postępowało przyjaciół, odprowadził na wieczny spoczynek tę śmiertelną powłokę, którą jeszcze niedawno tak potężny duch ożywiał. U wrót cmentarza kapłan w żałobnych szatach spotkał ten skromny orszak i ciało wieszcza pogrzebał w poświęconej mogile. Żadna mowa pożegnalna, żaden jęk głośny lub niewieście łkanie, nawet rodzinny śpiew nasz: „Anioł Pański" nie odezwały się na tem wzgórzu cmentarnem, tylko grudki ziemi, ręką życzliwą sypane, głuche echo wywoływały z trumny, mieszając się z ponurym śpiewem kapłana: *Requiescat in pace*"!

Tyle ze wspomnień ks. Felińskiego. Zaraz po pogrzebie poety zabrał się on do uporządkowania pozostałej po Słowackim literackiej spuścizny, przesłał ją następnie do kraju rodzinie zmarłego, ta zaś ostatnia powierzyła rękopisy prof. Małeckiemu.

„POD BARANAMI"

(OBRAZEK KRAKOWSKI).

(Ciąg dalszy).

W karnawale, 1826 roku wspaniałe bale odbywały się u pani Tadeuszowej Czackiej, u senatorstwa Straszewskich i u słynnej z dowcipu pani Marcinowej Badeniowej, podejmującej świetne grono gości w swej zamiejscowej rezydencyi na Pocieszce.

Tuż opodal od Arturów Potockich mieszkali chwilowo księstwo Henrykowie Lubomirscy, w pałacu Spiskim, będącym wówczas własnością Jacka Kłuszewskiego, fundatora narodowej sceny w Krakowie. Księżna Henrykowa była rodzoną siostrą Alfredowej Potockiej, którą zresztą przypominała majestatyczną swą urodą. Bale u Lubomirskich zaliczały się do najświetniejszych w Krakowie, gdyż oprócz gościnności obojga gospodarstwa, ściągała na książęce salony liczny zastęp gości niezwykła krasa księżniczek Izy i Jadwigi. Księżniczka Iza odznaczała się wyniosłą postawą. Była brunetą, o prześlicznych czarnych oczach, wyborną tancerką i utalentowaną aktorką w występach amatorskich. Zaślubiła we wrześniu 1829 roku księcia Władysława Sanguszkę. Wesele młodej pary odbyło się z nadzwyczajną okazałością w Przeworsku. Z dwóch salonów utworzono w pałacu jedną olbrzymią salę. Zjazd był nader liczny a bal otworzył staropolskim tańcem ówczesny gubernator ks. August Lobkowicz. Księżna Iza była matką Romana, Pawła i Eustachego Sanguszków oraz księżny Adamowej Sapieżyny. Młodsza księżniczka Jadwiga, zaślubiona później Eugeniuszowi księciu de Ligne, i zmarła w lutym r. b. w Brukseli była żywym kontrastem starszej siostry. Niskiego wzrostu, bardzo przystojna, czarowała również wszystkich i wdziękiem w obejściu i pięknemi, czarnemi oczyma.

W pierwszych dniach lutego 1826 roku — zapisuje w swym pamiętniku Ksawery Prek — odbył się u Lubomirskich prześliczny bal. Tańczono do upadłego. Artur Potocki, lubo zazwyczaj nie wychodził z domu wieczorami, przybył również na ową zabawę. „Jego przytomność" — słowa pamiętnikarza — dodała wszystkim ochoty, bo jest od wszystkich kochany. Jan Stadnicki nie podwajał się, ale się zdawało, że czterech mocnych, silnych, udatnych Stadnickich w nim tańczy." Z słynnym wodzirejem, jakim był Stadnicki, rywalizował, zwłaszcza w mazurze Ignacy Konarski, barczysty, przystojny blondyn, ożeniony z Katarzyną Wodzicką, córką prezesa senatu. Holender Konarskiego miały swoją sławę w krakowskich salonach.

Z panien błyszczały wówczas urodą: hrabianka Julia Potocka, córka Alfreda, wydana później za księcia Franciszka Liechtensteina, Helena Wodzicka (późniejsza Niemojowska) córka prezesa, i Zofia Stadnicka W Wodzickiej, uroczej blondynce kochał się zapamiętale lord Hay, który dla niej przez czas dłuższy przesiadywał w Krakowie. To też odjazd jego ogólną sensacyę wywołał w mieście nagły wyjazd ekscentrycznego wyspiarza, który nie pożegnawszy się z nikim opuścił Kraków na zawsze. Złotowłosą pięknością była również Zofia Stadnicka, którą porównywano do „pięknej nocy księżycowej." Julia Grodzicka, córka senatora, ustępowała swym rówieśnicom pierwszeństwa pod względem urody, ale za to wyróżniała się prawdziwym talentem muzykalnym. Mała, szczupła brunetka, posiadała prześliczne ząbki, więc też ciągle je ukazywała w uśmiechu. Zalotna i dowcipna lubiła się popisywać śpiewem w koncertach, urządzanych na cele dobroczynne. O niej to krążył w swoim czasie wierszyk:

Jeżeli Catalani, co w Europie słynie,
Dla wszystkich była cudem, dla Ciebie dosięgną,
Słusznie więc w harmonii rozkosznej krainie,
Gdzie ona jest królową, Tyś warta być księżną!

Nieodstępnym towarzyszem i wytrwałym wielbicielem pani Grodzickiej, który po śmierci pierwszego męża zaślubiła Rzewuskiego, był pan Jędrzej Radoński, ziemianin stale w Krakowie osiadły. Stary kawaler, figurka mała, brzuchata, o czerwonych policzkach i zadartym nosie, z kólczykiem w uchu, zaliczał się pan Jędrzej do stałych bywalców na wszystkich zabawach proszonych i publicznych, podobnie jak Ignacy Mieroszewski, typowe „krakowskie dziecko". Wojak z szeregów armii pruskiej a następnie księstwa warszawskiego, był człowiekiem wesołym, dowcipnym i prawdziwie wykształconym, a wygodne życie, jakie wiódł w Krakowie, nie przeszkodziło mu w roku 1831 pospieszyć na pole walki bratniej, w której dosłużył się stopnia pułkownika. Odmiennego kroju lecz niemniej znaną w całem mieście postacią był stary kawaler Gawroński, „fanfaron" — jak wówczas mówiono o tego rodzaju ludziach. — Nadskakiwał on nieustannie pannie Cecylii Dembińskiej, siostrze generała, osobie starszej i nieładnej, lecz rozumnej i dobroczynnej.

Wśród matron, rej wiodących w towarzystwie krakowskiem pierwsze zajmowała miejsce Tekla z Wodzickich Małachowska, wojewodzina krakowska. Wysoka, szczupła, czerwona na twarzy, prezydowała przy wszystkich urządzeniach na cele dobroczynne i szanowaną była powszechnie z powodu swej hojności dla ubogich. Po niej inicyatywa w sprawach, tyczących się dobroczynności publicznej, przeszła na Petronelę Wodzicką, żonę popularnego w mieście hrabiego Józefa. Zwano ją powszechnie: kochaną panią Józefową. Z powagi i z cnót staropolskich słynął dom Barbary z Dembińskich Czackiej, wdowy po Tadeuszu, podczas gdy wojewodzina Badeniowa, rodzona siostra następcy Kościuszki, Wawrzeckiego, odznaczała się bystrością umysłu i dowcipem.

Mimo wielce ruchliwego życia towarzyskiego, powstała już w roku 1818 resursa, czyli kasyno, do dziś dnia istniejące. Co prawda początki tej instytucyi nie są pozbawione pewnej oryginalności. Nosiła ona początkowo nazwę „Towarzystwa praktycznego rolnictwa." Ale, że na miejskim bruku trudnem było urzeczywistnienie praktycznych celów Towarzystwa, przeto już po roku zmieniono nazwę tegoż na „Towarzystwo rolniczo-literackie." I ta osobliwsza instytucya nie mogła się dłużej ostać. Powoli przybrała ona charakter kasyna. Resursa była wszakże ostateczną przystanią tylko dla nudzących się, starszych panów, podczas gdy młodsze wiekiem i duchem pokolenie na brak rozrywek użalać się nie mogło.

W zimie oprócz zabaw prywatnych gromadzono się na ślizgawce, urządzanej na Rudawie. I tam zręcznością odznaczał się Artur Potocki. Układano też „pod Baranami" szarady. W jednej z nich, zatytułowanej: *Soulier* (Trzewik), przedstawiali Alfred Potocki i Henryk Lubomirski dwóch pijanych dziadów. Nowością, pełną uroku dla szerszej publiczności były loterye, urządzane na rzecz ubogich w hotelu Knotza. Starsze panie zasiadały przy stolikach, zarzuconych rozmaitemi drobiazgami, mając do pomocy dodaną młodzież płci obojga. Nie obywało się przy tej sposobności bez komicznych *qui pro quo*. Często pani jaka wygrywała fajeczkę, podżyłemu zaś jegomości dostawała się w udziale damska girlanda. Grywano też teatra amatorskie bądź na scenie publicznej, bądź też w domach prywatnych. Popisywały się nawet dzieci talentami aktorskimi. Prek zapisał w swym dzienniku wzmiankę o dziecinnem przedstawieniu, urządzonem w maju 1827 roku w domu pani Henrykowej Dembińskiej. Mali amatorowie odegrali wyjątki z „Powrotu posła" oraz z komedyi „Damy i huzary". Podobne widowisko odbyło się w lutym roku następnego „pod Baranami", gdzie dziatwa Arturów i Alfredów Potockich przedstawiała komedyjkę, napisaną dla niej umyślnie przez Kłodzińskiego. W dniu 27 maja t. r. uczczono przybyłą do Krakowa pannę Tańską przedstawieniem francuskiej sztuczki w domu Karwickich. Czy zachwyconą była popularna autorka ową cudzoziemczyzną, niewiadomo. To jednak pewną było rzeczą, iż chciano ją uczcić jak najgodniej a i sam biskup Woronicz wydał obiad na cześć zacnej autorki.

(Dokończenie nastąpi).

Stanisław Schnür-Pepłowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ zbożowy.

Wiedeń, 27 sierpnia.

W przedłożonem przez austryackie Ministerstwo rolnictwa sprawozdaniu o zbiorach tegorocznych w Przedlitawii po dzień 20 sierpnia, powiedziano co następuje o zbiorach w Galicyi i na Bukowinie:

W Galicyi i na Bukowinie zbiór pszenicy jest średnio dobry, nieco po nad zbiór przeciętny, natomiast zbiór żyta zaledwie dosięgnął cyfry przeciętnej i dlatego może być nazwany zaledwo średnim. Jęczmień i owies zapowiadają dobre średnie żniwo. W ogóle stosunki w tych krajach są mniej więcej takie same, jak w krajach północno-zachodnich. Jakość ziarna jest bardzo nierówna; na pszenicy, jęczmieniu i owsie ukazuje się częstokroć rdza i śniedź.

Sprawozdanie po wyszczególnieniu zbiorów w pojedyńczych krajach koronnych, przy-

chodzi do następującego wniosku: W ogóle zbiór pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa jest mniejszy niż w r. 1894, może być jednak nazwany średnim zbiorem. Kukurudza odpowiada zupełnie pokładanym nadziejom. Owoce strączkowe zapowiadają w ogóle średni zbiór, a najlepsze relacye nadchodzą w pierwszym rzędzie z Bukowiny i ze Styryi. Pocieszające dotąd widoki na zbiór kartofli obniżyły się nieco skutkiem pojawienia się grzybka *peronospora infestans.*

W roku zeszłym zebrano w Przedlitawii: 12.881.930 cetnarów metrycznych przenicy, 21.050.720 cet. metr. żyta, 13.649.410 cet. metr. jęczmienia i 17.538.460 cet. metr. owsa.

W Węgrzech zbiór tegoroczny pszenicy wynosi przeszło 39 milionów cet. metr. a żyta około 11 milionów cet. metr. Włącznie z Kroacyą i Slawonią oceniają zbiór ogólny w krajach korony węgierskiej: pszenicy na 41.554.696 cet. metr. (w roku zeszłym wynosił zbiór 42.006.012 cet. metr.) a żyta na 11.397.485 cet. metrycznych (w roku zeszłym 16.431.567).

Z ogółu sprawozdań o zbiorach przedłożonych targowi wiedeńskiemu wynika, że zbiór pszenicy i żyta jest nieco mniejszy niż w roku zeszłym, lecz natomiast zbiór kukurudzy jest obecnie nadzwyczaj świetny i kompensuje najzupełniej ubytek w zbożu. Co się tyczy specyalnego artykułu wywozowego z Austro-Węgier, mianowicie jęczmienia, to widoki jego nie są w tym roku pomyślne. Naprzód bowiem jakość jęczmienia, z wyjątkiem morawskiego jest gorsza, tak iż niezawsze będzie go można użyć na cele browarniane a następnie południowe Niemcy mają obecnie tak obfite żniwo w jęczmieniu, że nie będą potrzebowały sprowadzać tego artykułu, jak to bywało w latach ostatnich, z krajów austro-węgierskich.

Wobec słabych zmian ceny zawarto w pierwszym dniu targu mało transakcyj. Kupcy zagraniczni okazywali wielką wstrzemięźliwość. Pszenicę kupowano po cenach z dnia 25 b. m., ceny żyta i jęczmienia podwyższyły się nieco. Poszukiwano jedynie jęczmienia wyborowego. Transakcye na odstawy były mało ożywione. Ceny, które się zrazu utrzymywały, zniżyły się nieco. Notowania kursów berlińskich wykazują także pewną zniżkę. Notowano mianowicie pszenicę z odstawą w jesieni 6 zł. 28 ct. do 6 zł. 29 ct., z odstawą na wiosnę 7 zł. 12 ct. do 7 zł. 13 ct.; żyto z odstawą na wiosnę 6 zł. 28 ct. do 6 zł. 29 ct. z odstawą w jesieni 5 zł. 28 ct.; świeżą kukurudzę 4 zł. 82 ct.

Transakcyj zawarto w ogólności mniej, niż w tym samym dniu targu roku przeszłego. Ostatecznie notowano: pszenicę z odstawą w jesieni 6 zł. 67 ct., z odstawą na wiosnę 7 zł. 8 ct. do 7 zł. 12 ct.; żyto z odstawą na wiosnę 6 zł., żyto z odstawą w jesieni 5 zł. 89 ct.; świeżą kukurudzę 4 zł. 82 ct.; owies z dostawą w jesieni 5 zł. 98 ct., na wiosnę 6 zł. 25 ct.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 17 sierpnia do 24 sierpnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 6·70 do 7·10, nowa 6·70 do 7·10, żyto stare 5·80 do 6·10, nowe 5·80 do 6·10, jęczmień browarny 4·85 do 6·10, pastewny 4·50 do 4·90, owies 4·90 do 5·40, hreczka 7·50 do 8·—, kukurudza zeszłoroczna 5·79 do 6·25, nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 5·— do 9·—, groch pastewny 5·— do 5·50, fasola —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·25, wyka 5·— do 5·25, koniczyna 40.— do 65·—. koniczyna biała n. —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·— do 8·75, rzepak nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 107·— do 125·—, nafta zwykła 17·— do 18·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14·40 do 14·75.

OSTATNIA POCZTA

W mieście Tarnopolu zaszły między ludnością izraelicką w czasie od 23 sierpnia b. r. cztery wypadki cholery azyatyckiej, z tych jeden wypadek śmiertelny. Celem zapobieżenia szerzeniu się choroby poczyniono wszystkie środki ostrożności i wysłano na miejsce lekarza inspekcyjnego dr. Barzyckiego.

Do *N. W. Tagblatt* donoszą z Berlina, iż podróż do Szczecina odbędzie Najj. Cesarz Franciszek Józef tam i z powrotem przez Wrocław, nie dotykając Berlina. Najj. Pan przybyłby do Berlina, albo do Poczdamu w w takim razie, gdyby do tego czasu powróciła cesarzowa niemiecka z Kassel.

Streszczone wczoraj w depeszy doniesienie *Fremdenblattu* o postępach obrad komisyi ministeryalnej, której powierzono prace nad pragmatyką służbową, przedstawia się dokładnie w sposób następujący: Komisya ministeryalna, która pod przewodnictwem szefa sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych p. Sagasser'a, w ostatnich czasach obradowała nad kwestyą ułożenia pragmatyki służbowej, przedstawiła już Rządowi szereg wniosków. W kołach urzędników państwowych — co łatwo zrozumieć — towarzyszy owym obradom żywe zainteresowanie. Ogólnie uważają to za rzecz jasną, że w obec znacznej liczby należących do zakresu tej sprawy kwestyj, jak również w obec różnorodności stosunków służbowych w poszczególnych wydziałach rządowej służby, uregulowanie tej sprawy wszędzie w jeden i ten sam sposób trudne jest do przeprowadzenia. Prawdopodobnie zatem okaże się koniecznem wydanie całego szeregu specyalnych ustaw i rozporządzeń dla poszczególnych wydziałów, przyczem w każdym razie pewne ogólne zagadnienia w jednej wspólnej ustawie lub w jednem wspólnem zarządzeniu będą mogły być rozwiązane. Dotychczasowe obrady zdają się być skierowane między innemi także do unormowania sprawy awansów oraz sprawy tabeli kwalifikacyjnych. Ta ostatnia kwestya przedstawia się najmniej zawiłą i dla tego też można jej rozwiązania oczekiwać w najbliższych już tygodniach. W kołach urzędniczych uskarżają się, i zapewne nie bez słuszności na zaprowadzenie jak również i na sposób prowadzenia tych tabel kwalifikacyjnych. Jak mówią, jest wielkie prawdopobieństwo, że skargom tym położy się już raz koniec. Bliskiem jest przejście do t. zw. „list konduity" podobnych, jakie prowadzone są w armii. Urzędnikom wypadałoby wówczas przyznać prawo wglądania do tych list. Wówczas możnaby nawet przyjąć myśl wypełnienia tych list w pewnych regularnych terminach, n. p. z początkiem roku, a nie dorywczo, jak to ma miejsce w tabelach kwalifikacyjnych. Utworzenie komisyj dla spraw osobistych, co prowadzenia takich list — bo i o tem myślano — musiałoby upaść już z tego powodu, że w wielu urzędach w ogóle tylko dwaj urzędnicy są zajęci, a więc właśnie tylu, ilu co najmniej do złożenia takiej komisyi potrzeba. Decyzya powołanych Ministerstw co do wniosków postawionych przez komisyę ministeryalną nastąpi prawdopodobnie już w dniach najbliższych.

Fremdenblatt donosi, iż w najbliższym czasie nastąpi nominacya pierwszego szefa sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych barona Pasettiego na ambasadora przy dworze włoskim. Gabinet włoski zgodził się już na tę nominacyę. Br. Pasetti obejmie urzędowanie zapewne dopiero w jesieni. Radca ambasady przy Kwirynale Eperjessy ma być mianowany posłem w Teheranie, w miejsce zamianowanego posłem w Belgradzie p. Schiessla, a *chargé d'affaires* przy Watykanie hr. Brandis posłem w Lizbonie.

Fremdenblatt dowiaduje się, iż obok trzech nowych starostw w Austryi dolnej (Mödling, Lilienfeld, Melk) projektowane jest utworzenie jeszcze ośmiu nowych starostw, a między niemi w Galicyi, mianowicie w Podgórzu i w Strzyżowie.

Starostwo w Podgórzu ma być utworzone z powiatów sądowych Podgórze i Skawina, — starostwo zaś w Strzyżowie z powiatów sądowych z Strzyżowa i Frysztaku.

Książę Leopold bawarski odjechał przed wczoraj z Ischl do Monachium.

Admirał br. Sterneck przybył do Poli, zkąd uda się w podróż inspekcyjną po Dalmacyi.

Wspólny P. Minister skarbu Kallay przybył w poniedziałek popołudniu do Trebinie w Bośnii i przyjął bezzwłocznie reprezentacyę gminy.

Jak donosi pismo *Czech*, w czeskim wiecu katolickim, który w dniu 10 września odbędzie się w Przybramie, weźmie udział także kardynał książę arcybiskup hr. Schönborn.

Jak wiadomo, konferencya episkopatu węgierskiego, na której między innymi ma być ostatecznie przyjęty list pasterski z powodu bliskiego terminu przeprowadzenia kościelno-politycznych ustaw, odbędzie się dnia 31 b. m. w pałacu prymasowskim w Budzie. Onegdaj odbyła się pod przewodnictwem ks. prymasa Vaszary'ego narada celem bliższego omówienia tych przedmiotów, które mają być poruszone na pomienionej konferencyi.

Depesza z Berlina donosi, że socyalni demokraci zamierzają na sześciu zgromadzeniach ludowych, na których mają przemawiać Bebel, Liebknecht, Auer i inni przywódcy urządzić demonstracye przeciwko obchodowi bitwy pod Sedanem. Równocześnie ma być odsłonięty pomnik Agnieszki Wabnitz, znanej agitatorki socyalistycznej.

Admirał Hollmann, kierownik ministerstwa marynarki niemieckiej, ustąpi niezadługo ze swego stanowiska. Podobno zaszło pomiędzy nim a cesarzem Wilhelmem nieporozumienie w kwestyi, czy dziś ważniejsze są pancerniki czy nowe krzyżowce. Kto będzie następcą Hollmanna, dotąd nie wiadomo.

Do Warszawy przyjechał onegdaj minister sprawiedliwości Murawiew. Powitany na dworcu przez przedstawicieli władz, udał się z dworca terespolskiego na dworzec warszawsko-wiedeński, dokąd przybył także hr. Szuwałow. Z Warszawy odjechał minister do Berlina zkąd uda się do Paryża i do Biarritz.

Konsulat generalny niemiecki w Odesie udał się do naczelnika miasta Odessy, generała Zelenego, z prośbą o pozwolenie urządzenia w dniu 2 września, w rocznicę bitwy pod Sedanem, uroczystego obchodu z muzyką w lokalu b. kasyna szlacheckiego. Uważając obchód taki za rzecz niewłaściwą, zwrócił się naczelnik miasta z zapytaniem do ministerstwa spraw wewnętrznych, które po porozumieniu się z ministerstwem spraw zewnętrznych. dało generalnemu konsulatowi niemieckiemu odpowiedź, że prośba jego nie może być uwzględniona.

Z Belgradu zaprzeczają urzędownie, jakoby wychodzący tam dziennik *Male Nowine*, który w kilku numerach wystąpił namiętnie przeciwko Austro-Węgrom, był organem półurzędowym. *Male Nowine* nie pozostaje bynajmniej w żadnym związku z kołami rządowemi.

W obec niepokojących wieści o groźnych zajściach w wilajecie monastirskim pomiędzy Arnautami i Serbami, oświadcza poselstwo ottomańskie w Belgradzie, że wiadomości te są zupełnie bezzasadne.

Okręt rossyjski „Rostow", który przybył z Kronsztadu do Antivari, przywiózł w podarunku od cara dla Czarnogóry 30.000 karabinów, 15 milionów nabojów, działa, mitraliezy, dynamit i inne materyały wojenne.

Ambasadorowie Anglii, Rossyi i Francyi odesłali otrzymaną notę Porty w odpowiedzi na przedstawienie w sprawie armeńskiej, swoim rządom w celu zasięgnięcia instrukcyi.

Osservatore Romano donosi, iż Papież objął urząd sędziego rozjemczego w sprawie sporu granicznego między republikami Haiti i San Domingo.

W Aquila — jak już donieśliśmy — odbywają się manewry dwóch przeciwko sobie operujących korpusów armii włoskiej. Król Humbert miał tam przybyć wczoraj.

Z Palermo donoszą, że ogłoszone w prasie zagranicznej wiadomości o ruchu wśród włościan w Sycylii, są przesadzone. Ruch ten ogranicza się do ogłaszania socyalistycznych manifestów.

W 4 okręgu wyborczym w Palermie wybrany został ponownie posłem do parlamentu socyalista Garibaldi Bosco 1136 głosami na 1751.

W Fawarze w Sycylii, uwięziono jednej nocy 42 osów, podejrzanych o rozmaite morderstwa, popełnione z wzajemnej mściwości dwóch band brygantów.

Rada municypalna Tulonu przyjęła z wielką uroczystością dar, ofiarowany przez admirała Avelana i oficerów rossyjskiej eskadry, która w r. 1893 odwiedziła Tulon. Mer prosił konsula rossyjskiego, aby wyraził w imieniu miasta wdzięczność rossyjskim marynarzom. Licznie zebrana publiczność powitała słowa mera okrzykami: Niech żyje Rossya! Niech żyje Francya!

Liberalne stronnictwo angielskie odbędzie w dniach 29 i 30 października wielką konferencyę, na której omówione zostanie położenie, stworzone przez ostatnie wybory do parlamentu i przez klęskę, jaką przy tych wyborach stronnictwo liberalne poniosło.

Pewna grupa posłów francuskich, zamierza poruszyć w Izbie posłów sprawę ewakuacyi Egiptu przez Anglików. Jak twierdzi paryski sprawozdawca londyńskiej *Morning Post*, rzekomo na podstawie najlepszych informacyj, rząd francuski na agitacyę w powyższym kierunku nie zwraca zgoła uwagi i nie zamierza czynić rządowi angielskiemu żadnych przedstawień z tytułu sprawy egipskiej.

Times donosi z Shanghai: Śledztwo w Kuczeng postępuje powoli naprzód przy współdziałaniu członków komisyi i zagranicznych konsulów. W prowincyi Kansu wybuchł rokosz Mahometanów, który się groźnie rozszerza.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt ustawy o urządzeniu azylów dla pijaków nałogowych (*Trinkerasyle*). Takie schroniska mogą być urządzane — według tego projektu — zarówno przez Państwo jak przez kraje a prawo zatrzymywania pijaków w nich ograniczone jest na dwa lata.

Grac, 28 sierpnia. Księciu Ernestowi Mériadec Rohanowi, najmłodszemu bratu księcia Alain'a, głowy książąt Rohanów, nabój strzelby myśliwskiej, która przypadkowo wypaliła, rozstrzaskał głowę. Książę padł na miejscu nieżywy.

Berlin, 28 sierpnia. *Nordd. Allg. Ztg.* wyraża głęboki żal z powodu, że stronnictwo socyalno-demokratyczne w obec patryotycznych uroczystości na pamiątkę wojny francusko-niemieckiej zajęło stanowisko wrogie. Pismo to ubolewa, że dzisiejsze ustawy nie pozwalają temu — jak się wyraża — „bezwstydnemu" zachowaniu się socyalnych demokratów położyć kresu, i ukarać potwarzy, rzucanych na cesarza Wilhelma I. Byłby już czas — woła w końcu wspomniany dziennik, — ażeby rząd od ciał prawodawczych zażądał odpowiednich środków celem energicznego zapobieżenia wykroczeniom socyalistów.

Bruksela, 28 sierpnia. Deputowani Colfs i Laurent zaatakowali rząd z powodu wypadków w państwie Kongo, a mianowicie z powodu walki przeciw Mahdystom i stracenia Anglika Stockesa. Minister Burlet oświadczył, że ponieważ państwo Kongo nie zostało jeszcze przez Belgię zaanektowane, więc Belgia nie ma żadnego prawa zwierzchnictwa nad tem państwem. Deputowany Colfs żądał złożenia ankiety w tej sprawie, po dłuższej jednak dyskusyi cofnął swój wniosek — i tem samem sprawa załatwioną została.

Senat uchwalił 38 głosami przeciw 12 porządek dzienny, wyrażający rządowi wotum zaufania za stanowisko zajęte w sprawie państwa Kongo.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 sierpnia 1895, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 405·15, Akcye kolei państwowej 406·75, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 170·50, Unionbank —·—, Południowej 111·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 281·20, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 97·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 59·12·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 28 sierpnia 1895 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 98.—, Węgierskie akcye kredytowe 489·75, Akcye anglo-austryackie 170·50, Akcye banku Union 354·25, Akcye kolei Południowej 111.—, Losy tureckie 78·40, Akcye kolei państwowej 406·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 326·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·40, Akcye tytoniowe 241·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·75, Akcye kolei Elbetal 292·—, Akcye banku dla krajów koronnych 283·30, 4-procentowa węgierska renta złota 122·50, Akcye banku związkowego 170·30, Rubel papierowy 1·30·—, Węgierska renta papierowa 99.90, Kredytowe ziemskie 540·50, Kredyty 405·—, Rimamurania 289·50. Usposobienie spokojne

Giełda zagraniczna, dnia 27 sierpnia 1895 r. godzina 4 minut 45 Paryż: 3-prc. renta 102·25, lombardy —·—. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 219·60, Akcye kredytowe 253·—, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 67·75, Austryackie banknoty 168·80, Lombardy 47·10. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 27 sierpnia 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 16·20 do 16·30 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·30 do 6·31 zł. Berlin: pszenica na czerwiec 136·— zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od $^{25}/_{6}$ do włącznie $^{15}/_{9}$)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8 02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8·15	—	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4 55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską.	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$)	—	—	—	3 45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 sierpnia 1895.

Hotel Europejski.

PP. S. Sokołowski z Zytomierza, Z. Cieński ze Stanisławowa, W. Wielicki z Warszawy, J. Pronaszko z Podola.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się doniesienie o urządzeniu przy placu Maryackim l. 9 we Lwowie, handlu delikatesów, kawy, cukru i t. p. pod firmą Karol Bayer.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28. sierpnia 1895.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	222	—	225	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	324	—	328	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	440	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	97	—		
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. $4^{1}/_{2}$ prc. los. w 50 l.	100	60	101	30
Banku kr. $4^{1}/_{2}$ prc. w. a. los. w 51 l.	100	70	101	40
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	98	10	98	80
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w $41^{1}/_{2}$ lat	98	10	98	80
4 prc. w. a. los. w 56 l.	98	10	98	80
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. $2^{1}/_{2}$ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	40	99	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	25	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	10	102	80
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ $4^{1}/_{2}$ prc. w. a.	100	60	101	30
„ „ 4 „ „	98	30	99	—
„ „ 4 prc. koronowej	98	30	99	—
Losy miasta Krakowa	26	50	28	50
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	68	5	78
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperyał	9	80.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	26.—	1	36.—
„ „ papierowy	1	$29.^{1}/_{2}$	1	$30.^{3}/_{4}$
00 marek niemieckich	58	90	59	50

(printed vertically beside sections 2–4: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 sierpnia 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.95	101.15
luty-sierpień	101.05	101.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.30	101.50
kwiecień-październik	101.35	101.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.75	152.75
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	154.50	155 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.50	159.50
„ „ 1864 po 100 zł.	196 75	197 —
„ „ 1864 po 50 zł.	196.75	197 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	159.—	159.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.95	123.15
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.25	101.45
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	98.20	99 20
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	171.50	172 25
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	404.—	404 20
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	922.—	926.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. à zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	280.90	281.60
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1062.—	1066.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	551.—	555.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3535.—	3550.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	326.50	327.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	140.75	—.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	209.—	209.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	121.50	122.50
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100 70
„ „ „ „ „ 3. pr.	117.50	118.50
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118.75	119.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.75	—.—
„ „ „ „ „ po $4^{1}/_{2}$ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. wa. los w $51^{1}/_{2}$ l.	101.—	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. $4^{1}/_{2}$ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.90	101.90
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.35	102.35
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	9[illegible]	95 —
z r. 1884	9[illegible] —	99.90
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	146.75	147.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	205.50	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	145.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.60	18.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.—	11.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50	24.50
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	72.—	73.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	72.—	76.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	55 —	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.90	121.25
Paryż	47.82.5	48.90
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.72 —	5.74.—
„ pełnej wagi	5.70.—	5.72.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.57.5—	9.59.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6721 (5901 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu włość. w likwid. we Lwowie przeciw nieobjętym masom spadkowym po śp. Jełenie i Mikołaja Sonyk o 28 rat po 9 zł. odbędzie się dnia 18 września 1895 i dnia 18 października 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności a) dłużniczej masy Jełeny z Czobanów Sonyk własnej, whl. 205 gm. kat. Trójca objętej i b) dłużniczej masy Mikołaja Sonyk Fedora własnej wyk. hip. 917 tejże gm. objętej.

Cena wywołania ad a) 310 zł., ad b) 510 zł.

Wadyum ad a) 31 zł., ad b) 51 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 19 czerwca 1895.

L. 7471 (5902 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie przeciw Jakowowi Michajluk i tow. pto 102 zł. 56 ct. odbędzie się dnia 18 września 1895 i dnia 18 października 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakowa Michajluka Petra własnych a) whl. 201 i b) połowy wyk. hipot. 203 gm. kat. Rożnów objętych, tudzież c) dłużnika Michała Radysz Wasyla własnej wyk. hip. 1923 tejże gm. objętej.

Cena wywołania ad a) 1323 zł., ad b) 6 zł. 50 ct., ad c) 200 zł.

Wadyum ad a) 132 zł. 30 ct., ad b) 65 ct, ad c) 20 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 19 czerwca 1895.

L. 3955 (5896 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 50 zł. wa. z pn. przez Lipę Luft przeciw Piotrowi Hawryszowi synowi Wasyla wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 27 września i 25 października 1895 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużnika pod l. 21 w Łanach położonej a wyk. hip. l. 169 ks. gr. gm. Łany objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 615 zł.

Wadyum wynosi 61 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata p. Jana Lityńskiego w Szczercu.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, dnia 28 maja 1895.

L. 13535 (5904 3—3)

C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem pto 9 zł. 01 ct., 18 zł. 62 ct, 18 zł. 58 ct., 18 zł. 54 ct. i 276 zł. 13 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 11 października 1895 i dnia 8 listopada 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 174, 1008, 1030 i 1081 ks. gr. dla gm. kat. Chodaczków mały objętych, Tymka Turasza syna Stefana, Paraszki z Turaszów Swara, Fedka Bałaban syna Tymka i Fedka Choptianego własnych.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. wa.

Wadyum 100 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 18 lipca 1895.

L. 7870 (5952 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Atlasa przeciw Chaimowi Wenigowi i Szymonowi Iromowi pto 100 zł. ustanowił celem doręczenia uchwały egzekucyjnej z dnia 26 lipca 1895 l. 7160, którą termin do licytacyjnej sprzedaży dłużniczych ruchomości na 2 i 17 września 1895 wyznaczono dla niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Weniga kuratorem w osobie Judy Weniga z Rymanowa.

Rymanów, 12 sierpnia 1895.

L. 3572 (5914 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 15 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Schulima Garfunkla w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 81 gminy kat. Żernica wyżna objętej dłużnika Wojciecha Kinala Antoniego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 5 września 1895 i dnia 30 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Kopczyński w Baligrodzie.

Wadyum wynosi 31 zł. 80 ct.

Baligród, 7 czerwca 1895.

L. 5833 (5919 2—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Janowi Baranowskiemu przez Piotra i Franciszkę Jobów kosztów sporu 15 zł. 58 ct. wa. z pn. odbędzie się tamże w dniach 12 września 1895 i 17 października 1895 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności dłużników wyk. hip. 83 gminy Czyszla objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 410 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 41 zł.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 17 maja 1895

L. 5404 (5913 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 430 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 16 września 1895 i dnia 30 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l. 207 w Wieprzu położonej dłużniczej masy spadkowej śp. Jana Ogiegły względnie tegoż deklarowanych spadkobierców ti. małol. Katarzyny Krupnik, Józefa, Jana, Wojciecha, Maryanny i Franciszki Ogiegło własnej.

Cena wywołania 1377 zł. 11 ct.

Wadyum 138 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sądzie registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest dr. Malec.

Andrychów, 1 sierpnia 1895.

L. 6760 (5897 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem wydobycia na rzecz gal. fund. propin. we Lwowie wierzytelności 58 zł. 75 ct. wa. z pn. przedsięweźmie w dniach 11 września i 15 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowem publiczną przymusową sprzedaż intabularnej realności Jakóba Löw w Orawczyku lk. 65, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za cenę szacunkową 400 zł. lub niżej tejże, zaś na drugim także poniżej tej ceny nastąpi, że wadyum 40 zł. wynosi, wreszcie że kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gabia w Skolem ustanowiono.

Resztę warunków, akty zastawniczego opisania i oszacowania tej realności, mogą chęć kupienia mający przejrzeć w sądzie.

Skole, 15 lipca 1895.

L. 7593 (5889 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 września 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 29 października 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 329 według wyk. hip. 155 gminy Bołszowce Szaji Dziczek własnej na rzecz c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie pto 2 rat po 15 zł.

Cena wywołania 1600 zł.

Wadyum 160 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. notaryusza Franciszka Burzyńskiego.

Bursztyn, 2 sierpnia 1895.

L. 5698 (5888 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu, zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Filipa Schwarza 25 zł. 75 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 109 i 1/4 części ciała hipot. whl. 110 gminy Nawojowa objętego, dłużnika Wojciecha Horowskiego własnego dnia 23 września 1895 i dnia 24 października 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 63 zł. 22 kr. i 26 zł. 90 ct. aw.; wyciąg hip. protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 6 lipca 1895.

L. 14790 (5903 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Julii Andrzejowskiej sumy 40 zł. wa. z pn. licytacyę połowy realności Józefa Nasadnika własnej wyk. hip. 2 gm. Zboiska objętej, na dzień 17 października 1895 i na dzień 21 listopada 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 890 zł.

Wadyum 89 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hahn.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1895.

L. 15772 (5798 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 400 zł. odbędzie się na rzecz Kałuskiej powiatowej kasy oszczędności w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 125 gminy Kopanki objętej, dłużnika Pawła Kołomyjec własnej na dniu 13 listopada 1895 i 11 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 84 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Didoszak w Kałuszu.

Kałusz, 15 sierpnia 1895.

L. 6403 (5958 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Seliga Magid przeciw nieobjętej masie spad. Mendla Thaubera o 356 zł. 20 ct. w. a. odbędzie się dnia 18 września 1895 i dnia 18 października 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Mendla Thaubera własnej, whl. 371 gminy Popielniki objętej.

Cena wywołania 490 zł.

Wadyum 49 zł.

Wyciąg tabularny, protokół ogłoszenia i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 19 czerwca 1895.

L. 7676 (5916 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tow. zal. w Chrzanowie do Jana Wocha, w kwocie 240 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 20 września 1895 i dnia 25 października 1895 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 14 w Trzebini położonej, Jana Wocha własnej.

Cena wywołania 1601 zł. 45 ct.

Wadyum 161 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński z substytucyą ad. dr. Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, dnia 27 czerwca 1895.

L. 7330 (5949 2—3)

Dnia 24 września i 29 października 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 4 w Wielunicach położonej, według wyk. hip. l. 40 Wasyla Stenyka własnej celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kred. ziem. w kwocie 44 zł. 19 ct. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Ignacego Kriegseisena z Niżankowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Niżankowice, 1 listopada 1894.

L. 9116 (5954 2—3)

C. k. Sąd pow. podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż 1/12 części realności w Zaleszczykach położonej, wedle whl. 438 ks. gr. tejże gm. dłużniczej masy spadk Srula Wagnera własnej na zaspokojenie pretensyi Małki Markus i tow. w kwocie 1000 zł. dnia 26 września 1895 i 31 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 65 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kurator adw. dr. Szaner.

Zaleszczyki, 29 lipca 1895.

L. 4644 (5948 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Izaka Kerna w kwocie 384 zł. 12 ct. z pn. publiczną sprzedaż realności objętej wyk. hip. 887 gm. Nadwórna, Fischla Dreilingera własnej na dniu 18 września i 30 października 1895 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 405 zł.

Wadyum 40 zł. 50 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Frey z Nadwórny.

Nadwórna, dnia 28 czerwca 1895.

L. 2463 (5962 2—3)

Celem zabezpieczenia dobudowy przy szpitalu z powodu rozszerzenia tegoż dla tu stojącego wojska, odbędzie się w Magistracie w dniu 6 września 1895 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Budowa ta musi być do końca lipca 1896 zupełnie wykończoną i do użytku oddaną.

Cenę wywołania stanowią ceny kosztorysem objęte w kwocie 18251 zł. 16 ct. aw.

Oferty znaczkiem stemplowym na 50 ct. opatrzone, należycie opieczętowane i zawierające zakład wynoszący 5 prc. żądanego wynagrodzenia w gotówce lub papierach publicznych wartościowych według ostatniego kursu obliczonych, mają być w dniu licytacyi najpóźniej do 1 godz. z południa, na ręce komisyi licytacyjnej wniesione.

Plany, kosztorysy, jakoteż warunki licytacyjne można każdego dnia w czasie godzin urzędowych w Magistracie przejrzeć.

Z Magistratu król. woln. miasta Trembowla, 24 sierpnia 1895.

Burmistrz: dr. Olpiński.

L. 7207 (5836 2—3)

W dniach 17 października 1895 i 28 listopada 1895 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Masy konk. Tow. gal. kasy zal. we Lwowie w kwocie 291 zł. 01 ct. z pn. przez sąd tut. licytacya ciała hip. whl. 39 ks. gr. gm. Horodysławice objętego, spadkobierców Ołeksy Gułowatego własnego, ciała lwh. 64, Michała Koniucha vel Jawnego własnego i ciała lwh. 280 tejże gm. Judy Herscha Kleina własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 500 zł., 935 zł., względnie 40 zł.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli c. k. not. p. Adamski w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 30 czerwca 1895.

L. 4212 (5832 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 300 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 21 października 1895 i dnia 4 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 72 w Andrychowie położonej dłużników Franciszka Magiery względnie jego spadkobierców i Ludwiki Magiera własnej.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Malca.

Andrychów, 25 czerwca 1895.

L. 6178 (5844 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach sprzeda dnia 21 października 1895 i dnia 25 listopada 1895 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także poniżej tejże nie mniej jednak jednej trzeciej części ceny wywołania najwięcej ofiarującemu za gotówkę, realność pod lk. 193 położoną whl. 538 ks. gr. gm. Przemyślany objętą, Dominika Zdrzalki własną, tudzież ciało hip. objęte wyk. hip. l. 67 ks. gr. Przemyślany, Jana Cbójnackiego własne i ciało hip. lwh. 715 ks. gr. Przemyślany, Henryka Junga własne celem zaspokojenia wierzytelności Banku kraj. król. Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Księstwem Krakowskiem we Lwowie w kwotach 16 zł. 65 ct., 26 zł. 16 ct., 26 zł. 09 ct., 26 zł. 02 ct., 270 zł. 71 ct. wa. z przyn.

Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonych nieruchomości przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 1046 zł., z czego przypada na realność obj. whl. 67, zł. 378, na ciało hip. lwh. 715, zł. 48, zaś na realność obj. whl. 538 gm. kat. Przemyślany zł. 625 aw.

Zakład wynosi 105 zł. aw.

Kuratorem późniejszych niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Aleksander Zaleski c. k. notaryusz.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, dnia 12 maja 1895.

L. 12773 (5843 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 1500 zł. aw. z pn. zostanie realność wyk. hip. 1482 gm. Stryj Mojżesza Mayera Schächtera własna 31 października i 3 grudnia 1895 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 5074 zł., na drugim także niżej tejże sprzedaną.

Wadyum wynosi 507 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 10 stycznia 1895, prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. Byliny.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można tu przejrzeć.

Stryj, 20 lipca 1895.

L. 4542 (5872 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę połowy realności nk. i lwh. 29 w Kętach położonej, Wincentego Frysia własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 14 października i 14 listopada 1895 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 256 zł. 95 ct.

Wadyum 26 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, 3 sierpnia 1895.

L. 3480 (5733 2—3)

Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Fischla Grossbarda w ilości 19 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się tutaj dnia 16 października i 20 listopada 1895 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności whl. 170 gminy Żabno objętej Weroniki Pajkowej własnej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 17 czerwca 1895.

L. 1067 (5906 3—3)

Magistrat kr. miasta Biecza podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 16 września 1895 o godzinie 10 z rana odbędzie się w lokalu Magistratu publiczna licytacya na poddzierżawę prawa propinacyi w gminie Biecz z przyległościami, Strzeszyn, Korczyna, Gawrony, Załawie, Lipinki, Rozdziele, i Wojtowa oraz dzierżawę poboru opłat gminnych od trunków propinacyjnych i piwa w obrębie gminy Biecz na czas od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1903.

Cena wywołania poddzierżawy propinacyi wynosi w Bieczu z przyległościami Strzeszyn, Załawie, Korczyna i Gawrony 6500 zł., w Lipinkach i Rozdzielu 520 zł., Wojtowej 410 zł. razem 7430 zł. rocznie, zaś dzierżawy poboru opłat gminnych od trunków propinacyjnych rocznie 1200 zł. od których tylko wyżej licytować można albo każdy przedmiot pojedynczo, albo ogółem za złożeniem wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Licytacya odbędzie się ustnie, ale i pisemne oferty zaopatrzone wadyum 10 prc. ceny fiskalnej do godziny 12 w południe w dniu powyższym przyjmowane będą.

Bliższe warunki można w godzinach urzędowych przejrzeć w podpisanym Magistracie.

Magistrat Biecz, 17 sierpnia 1895.

Burmistrz: Wójcikiewicz.

L. 1278 (5881 3—3)

W c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie odbędzie się na dniu 18 września br. o gd. 10 rano licytacya na drzewo opałowe, węgle. deski, dyle dębowe i smerekowe na r. 1896.

Bliższych wiadomości można zasięgnąć z ogłoszenia znajdującego się w c. k. ekonomacie krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie, w c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie, w magistracie miasta Stanisławowa, Śniatyna, Kołomyi. jakoteż w urzędach gminnych w Zabłotowie, Demyczu i w Kossowie.

Zabłotów, 18 sierpnia 1895.

L. 7905 (5955 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności wedle whl. 435 ksiąg gruntowych gminy Zaleszczyki, dłużnika Michała Lewickiego własnej na zaspokojenie pretensyi Rozalii Hołowieckiej w kwocie 200 zł. aw. z pn. dnia 27 września 1895 i 22 października 1895 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 78 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem ad. dr. Szauer.

Zaleszczyki, 30 czerwca 1895.

L. 10887 (5945 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 września 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 11 listopada 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności lk. 374 wyk. hipot. 883 ks. gr. gminy Przysietnica objętej, dłużnika Abrahama Zwicka własnej, na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie pto 145 zł. 37 ct. z pn.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny w lno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Emila Witkiewicza w Brzozowie.

Brzozów, 2 sierpnia 1895.

L. 9018 (5974 1—3)

Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Mendla Grossa w kwocie 3 zł. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 30 września i 4 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 211 ks. gr. dla gm. Dymitrów wielki objętej, w tej połowie Stanisława Krzemińskiego własnej.

Cena wywołania 329 zł. 34 ct.

Wadyum 32 zł. 93 ct.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Wilhelm Reichmann w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 26 sierpnia 1895.

L. 7203 (5920 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Szymona Ehrlicha przeciw Wojciechowi Wronie o rozdział współwłasności realności lwh. 21 ks. gr. gm. Golkowice objętej, odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 14 października 1895 i dnia 18 listopada 1895 zawsze o godz. 10 przed południem sprzedaż realności pod lwh. 21 w Golkowicach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 316 zł. 20 ct.

Wadyum 32 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Chajes.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 14 lipca 1895.

L. 10223 (5937 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności m. Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia trzech rat po 63 zł. 75 ct. aw. i kwoty 1379 zł. 92 ct. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Schulima Habera syna Herscha i Scheindli z Klarów Haber własnej, w Kołomyi położonej, whl. 658 ks. gr. dla IV. dziel. m. Kołomyi objętej, w dwóch na dzień 30 września i 5 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 3406 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 340 zł. 60 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Wieselberga z substytucyą ad. dr. Jurczenki został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 27 lipca 1895.

L. 23473 (5932 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Adolfa L. Bauera w kwocie 360 marek z pn. w dniu 14 października 1895 i 18 listopada 1895 zawsze o godz. 10 rano biuro Nr. 3 przymusowa sprzedaż 1/20 części realności pod lk. 21 dz. VII. w Krakowie wedle lwh. 1278 Maryi Cypres własnej

Cena wywołania wynosi 3495 zł. 45 ct

Wadyum 350 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Emil Schwarz w Krakowie, zastępcą adw. dr. Mandelbaum.

Kraków, d. 5 lipca 1895.

L. 4409 (5911 1—3)

Dnia 18 października i 8 listopada 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. celem zaspokojenia wierzytelności Tekli z Czeczów Porczakowej w kwocie 300 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż sumy 1300 zł. wa. z pn. zaintabulowanej w poz. 65 karty C wyk. hip. l. 329 tut. tabularnej ks. gr. dla dłużnika Jana Benedykta dw. im. Ryziewicza w stanie biernym 4/12 części dóbr Jawornik ruski część Netrebka, Franciszka Cyganika i masy spadkowej Wandy z Ryziewiczów Cyganikowej własnych.

Cena wywołania 1300 zł.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej, na drugim także niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, dnia 8 sierpnia 1895.

L. 3126 (5833 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie się dnia 4 listopada 1895 i dnia 18 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 1/4 części realności pod l. 41 w Wieprzu położonej dłużniczki Pytel Franciszki własnej.

Cena wywołania 823 zł. 50 ct.

Wadyum 82 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest notaryusz Gajczak.

Andrychów, 16 maja 1895.

L. 10490 (5402 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 74 w Babuchowie wedle wyk. hip. l. 257 tejże gm., dłużnika Fedka Trojanowskiego w całości z wyjątkiem p. gr. 1892|1 a wedle wyk. hip. l. 258 tejże ks. gr. gm. Babuchów, Fedka Trojanowskiego w połowie własnej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 61 zł. dnia 14 października 1895 i dnia 15 listopada 1895 o godz. 10 rano, na pierwszym termie za lub wyżej ceny szacunkowej 170 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 29 lipca 1895.

L. 2213 (5951 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 28 zł. odbędzie się na rzecz Franciszka Srakuły w tut. sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 25 w Górce, dłużniczki Rozalii Juszczykowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 30 września i 31 października 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. not. p. Jan Maczyszyn.

Cena wywołania wynosi 390 zł.

Wadyum 39 zł.

Radłów, 29 sierpnia 1895.

L. 1781 (5921 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zal. pow. Staromiejskiego w kwocie 79 zł. 11 ct. realności l. wyk. 18 w Strzelbicach. Iwana Janiowa Iwanikowa własna dnia 24 września 1895 i dnia 22 października 1895 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę 830 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 83 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli niewiadomych do rąk kuratora Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 31 maja 1895.

Konkursa.

L. 3383 (5976 1—3)

Zarząd król. woln. miasta Sniatyna ogłasza niniejszem konkurs na posadę **Naczelnego buchhaltera miejskiej kasy oszczędności** z etatową płacą 1200 zł., dodatkiem aktywalnym 250 zł. rocznie oraz odpowiednią remuneracyą stosownie do czystego rocznego zysku.

Kompetenci o powyższą posadę winni dołączyć do podań:

1. metrykę urodzin na dowód, że nie przekroczyli 40 roku życia,
2. świadectwa odbytych nauk,
3. świadectwo moralności,
4. świadectwo ze złożonego egzaminu rządowego z buchhalteryi, rachunkowości i kasowości,
5. świadectwa z odbytej najmniej trzechletniej praktyki zawodowej przy miejskich Kasach Oszczędności.

Pierwszeństwo mieć będą kandydaci, którzy wykażą się znajomością zakładania buchhalteryi przy organizacyi nowopowstających kas oszczędności.

Przy objęciu posady obowiązanym będzie kandydat złożyć kaucyę służbową w wysokości rocznej płacy t. j. w kwocie 1200 zł.

O posadę tę, która narazie nadaną będzie prowizorycznie z prawem do stabilizacyi w ciągu roku, wnosić można podania do **15 września b. r.** do Prezydyum Zarządu miasta Sniatyna.

W Sniatynie, 24 sierpnia 1895.

C. k. Kierownik Zarządu miasta

Dr. Żurowski.

L. 3383 (5977 1—3)

Zarząd król. woln. miasta Sniatyna ogłasza niniejszem konkurs na posadę **rachmistrza miejskiego** z płacą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 150 zł. rocznie.

Kompetenci o powyższą posadę winni dołączyć do podań:

1. metrykę urodzin na dowód, że nie przekroczyli 40 roku życia.
2. świadectwa odbytych nauk,
3. świadectwo moralności,
4. świadectwo ze złożonego egzaminu państwowego z rachunkowości,
5. świadectwo z odbytej przynajmniej jednorocznej praktyki przy kasie jednego z Magistratów, rządowej lub Wydziału krajowego,
6. świadectwo zdrowia.

Przy objęciu posady obowiązanym będzie kandydat złożyć kaucyę służbowę w wysokości rocznej płacy t. j. w kwocie 600 zł.

O posadę tę, która na razie nadaną będzie prowizorycznie z prawem do stabilizacyi w ciągu roku, wnosić można podania **do 15 września b. r.** do Prezydyum Zarządu miasta Sniatyna.

W Sniatynie 24 sierpnia 1895.

C. k. Kierownik Zarządu miasta

Dr. Żurowski.

(5883 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady Sekretarza oraz Kasyera miejskiego w Łańcucie z roczną pensyą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 120 zł. z prawem do kwinkweniów i emerytury rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem podania do 15 września r. b.

Ukwalifikowani kompetenci zechcą wnieść swoje udokumentowane podania w powyższym terminie na ręce Zwierzchności gminnej.

Łańcut, dnia 23 sierpnia 1895.

Burmistrz: J. Cetnarski.

L. 61543 (5980 1—3)

Konkurs na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

a) w Markowej w powiecie Łańcuckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

z płacą rocznych . . . . . 150 zł.
ryczałtem kancelaryjnym . . 40 zł.
i wynagrodzeniem . . . . . 150 zł.
za codziennego posłańca pieszego do Łańcuta i napowrót,

b) w Adamówce w powiecie Jarosławskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

płaca rocznych . . . . . 150 zł.
za służbę telegraficzną . . . 60 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . 40 zł.
i czynsz za mieszkanie później przyznać się mający.

c) w Gogołowie w powiecie Jasielskim i w Przyłbicach w powiecie Jaworowskim za kontraktem służbowym i kaucyą po 200 zł.

z płacą po . . . . . . 150 zł.
ryczałt kancel. po . . . . 40 zł.
i wynagrodzenie po . . . 150 zł.
na posłańców pieszych do Frysztaka względnie do Jaworowa i napowrót,

d) w Horożannie wielkiej powiat Rudki za kontraktem i kaucyą 200 zł.

płaca rocznych . . . . . 100 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . 20 zł.
i wynagrodzenie . . . . . 180 zł.
za codziennego posłańca pieszego do Komarna i napowrót i na posadę pocztmistrza na przedmieściu Krakowskiem „Rakowice“ za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 zł.

płaca rocznych . . . . . 400 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . 100 zł.
wynagrodzenie . . . . . 150 zł.
za posłańca pieszego trzy razy dziennie do c. k. urzędu pocztowego na dworcu kolejowym w Krakowie i napowrót i dodatek na mieszkanie który oznaczy się po otworzeniu urzędu.

Podania należy wnieść o Adamówkę najpóźniej do 5 ego, zaś o następne najpóźniej do 12 września br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Kompetenci o Adamówkę i filię Krakowską (Rakowice) winni wymienić w swych podaniach wysokość żądanego datku na mieszkanie.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1895.

L. 54846 (5979 1—3)

Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady nauczyciela zwyczajnego przy krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie do wykładu chemii, technologii chemicznej i mineralogii.

Z posadą tą połączona jest oprócz wolnego pomieszkania, płaca roczna w kwocie 1100 zł. wa., dodatek aktywalny w kwocie 140 zł. i dodatek pięcioletni w kwocie 200 zł. wa.

Nauczyciele zwyczajni szkoły Czernichowskiej są urzędnikami krajowymi i jako tacy mają prawa i obowiązki określone ustawą służby krajowej z dnia 23 marca 1866 o ile ta do nich może być zastosowaną.

Szczegółowe określenia praw i obowiązków nauczyciela mieszczą w sobie regulamina szkoły.

Chcący się ubiegać o posadę powyższą winni wykazać dokładną znajomość języka polskiego, a nadto przedłożyć Wydziałowi krajowemu:

1. metrykę urodzenia,
2. krótki życiorys,
3. świadectwo udowadniające kwalifikacyę do zajmowania posady, o którą kompetują.

Podania wnieść należy do Wydziału krajowego najdalej do 20 września 1895.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1895.

L. 395 (5959 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety obrządku rz. kat. w c. k. gimnazyum w Sanoku.

Do tej posady przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 20 września b. r.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 23 sierpnia 1895.

L. 38 (5982 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu poszukuje dyetaryusza obeznajomionego z manipulacyą hipoteczną z dniem 1 października br. za wynagrodzeniem miesięcznem 25 zł. do 30 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 25 sierpnia 1895.

L. 70003 (5975 1—3)
W celu nadania na dniu 15 listopada 1895 posagu z fundacyi im. Joela Biera dla ubogich dziewcząt mojżeszowego wyznania rozpisuje się konkurs do 10 października 1895.
O posag ubiegać się mogą ubogie, moralnie prowadzące się dziewczęta wyznania mojżeszowego, które ukończyły przynajmniej 16 rok życia.
Pierwszeństwo przed innemi mają krewne fundatora, po nich dziewczęta urodzone w Podhajcach a w braku takich, albo, gdyby zgłaszające się krewne fundatora lub dziewczęta urodzone w Podhajcach nie posiadały wymaganych warunków, mogą korzystać z tej fundacyi inne ubogie a moralne dziewczęta izraelickie.
Wypłata sumy posagowej do rąk obdarowanej, lub gdyby nie była pełnoletnią do rąk prawnego jej zastępcy, nastąpi dopiero po wykazaniu się z zawartego wedle przepisów prawnych małżeństwa, tymczasem zaś suma posagowa złożoną zostanie w kasie oszczędności.
Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, w świadectwo ubóstwa i moralności, dowód pokrewieństwa z fundatorem, a względnie urodzenia w Podhajcach, wreszcie poświadczenie, że petentka nie pozostaje i nigdy nie pozostawała w rytualnym związku małżeńskim, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 22 sierpnia 1895.

Upadłości.

L. 31758 (5884 2—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Wolfa Springuta w Bochni a mianowicie do majątku ruchomego gdziekolwiekby się takowy znajdował, a do majątku nieruchomego o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. Radcę Sądu krajowego Stanisława Gółkowskiego przewodniczącego c. k. sądu powiatowego w Bochni a tymczasowym zarządcą masy pana adwok. dr. Ferdynanda Zakrzewskiego w Bochni z substytucyą pana adw. Dra Ferdynanda Maissa w Bochni.
Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 5 września 1895 o godz. 10 przed poł. przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.
C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 21 października 1895 w c. k. Sądzie powiatowym w Bochni podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 21 listopada 1895 o 10 godz. rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.
Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.
Wierzyciele, którzy w Bochni lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Bochni zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".
Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.
Kraków, dnia 22 sierpnia 1895.

Kuratele.

L. 5540 (5947 2—3)
Ołeksa Szmorhun z Ładyczyna został uznany za umysłowo niedołężnego.
Kuratorem ustanowiony Jan Stanimir gospodarz z Ładyczyna.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikulińce, 29 lipca 1895.

L. 3786 (5946 2—3)
Kuratela rozciągnięta nad Andrzejem Warchołem rodem z Różanki c. i k. kapitanem wojsk austryackich uchwałą c. k. sądu obwodowego w Jaśle z dnia 27 października 1894 r. l. 6222 za obłąkanego uznanym, zostaje na mocy uchwały tegoż c. k. sądu obwodowego w Jaśle z dnia 3 sierpnia 1895 l. 4697 zniesiona.
Frysztak, 10 sierpnia 1895.

L. 10280 (5898 3—3)
Marta Zwarycz z Petryłowa została uznaną za umysłwo chorą, kuratorem ustanowiono Iwana Zwarycza z Petryłowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, 26 lipca 1895.

L. 2363 (5933 2—3)
C. k. Sąd krajowy podaje do powszechnej wiadomości, że Stanisław Drozdowski murarz i właściciel realności pod l. 28 dz. V w Krakowie położonej z pod kurateli uchwałą z dnia 31 maja 1879 l. 14565 przeciw niemu orzeczonej uwolniony został.
Kraków, dnia 29 marca 1895.

L. 7512 (5915 2—3)
Marta Jakubowska z Staregosioła uznaną została marnotrawczynią, kuratorem tejże mianowany Filip Romańczuk z Staregosioła.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 22 czerwca 1895.
C. k. Radca sądu krajowego
Szwedzicki.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4658 (5850 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Szeremetę, aby w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po Agnieszce Szeremetowej zmarłej w Szklarach dnia 31 marca 1892 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem dr. Madeyskim z Tyczyna byłby przeprowadzonym.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyczyn, dnia 30 czerwca 1895.

L. 13898 (5835 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Weidberga, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 21 lutego 1894 l. 1803 adwokat dr. Moses Komariner z Borszczowa dla niego kuratorem ustanowiony został.
Borszczów, dnia 18 października 1894.

L. 2639 (5830 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na dniu 27 marca 1895 l. 2639 wniosła Chancia Woje przeciw z miejsca pobytu niewiadomemu Izydorowi Weintraubowi i innym pozew o uznanie jej własności do parcel gruntowych 955, 958, 960, 962, 1139, 1224, 1254, 1257, 1258, 1259, 1262, 1300, 1503, 1505 i 1507 do składu majętności tabularnej Czyżów należących wyk. hip 205 tejże majętności objętych i że równoczesną uchwałą ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Abdona Mijakowskiego w Złoczowie z substytucyą adw. dr. Wittlina, któremu pozew powyższy do pisemnego postępowania zadekretowany, celem wniesienia obrony do dni 90 doręczono.
Wzywa się tegoż Izydora Weintrauba zatem, by temu kuratorowi informacyę udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił i tegoż sądowi tutejszemu doniósł, w przeciwnym bowiem razie sam sobie skutki zaniedbania przypisać będzie musiał.
Złoczów, 6 kwietnia 1895.

L. 5143 (5873 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku oznajmia nieznanym z miejsca pobytu Salamonowi Sternowi i Eizykowi Bleichlowi, że Markus i Estera Mandlowie wnieśli w tutejszym sądzie przeciw nim, tudzież innym na dalszem miejscu pozwanym skargę o uznanie i zaintabulowanie współwłasności parc. bud. 219 w Lisku, który do postępowania ustnego zadekretowano i termin do rozprawy na dzień 25 listopada 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono.
Kuratorem dla pozwanych ustanowiony został Józef Bielak z Liska.
Wzywa się przeto nieznanych z miejsca pobytu pozwanych Salamona Sterna i Eizyka Bleichel, aby co do obrony z ustanowionym kuratorem się porozumieli lub też innego pełnomocnika wcześnie przed terminem sądowi przedstawili, ileże inaczej skutki zaniedbania sobie samym będą musieli przypisać.
C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 25 maja 1895.

L. 44398 (5905 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Stanisławowi Ochockiemu, że przeciw niemu na prośbę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie de praes. 21 marca 1895 l. 16482 nakaz zapłaty sumy 236 zł. 79 ct. wa. zpn. wydany został.
Gdy miejsce pobytu Stanisława Ochockiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratora adw. dr. Edmunda Kamieńskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Mikulińskiego i powyższy nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi się doręcza.
Wzywa się zatem Stanisława Ochockiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
Z c. k. Sądu krajowego handlowego.
Lwów, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 2116 (5900 2—3)
Podpisany sąd powiatowy wzywa Izraela Klugera syna Dawida Samuela z pobytu nieznanego, aby do spadku po Mojżeszu Klugerze w Zatorze bez ostatniej woli rozporządzenia 23 czerwca 1879 zmarłym pozostałego, zgłosił się w przeciągu jednego roku od daty edyktu licząc i deklaracyę wniósł, w przeciwnym razie spadek pertraktowany będzie ze zgłoszonymi już dziedzicami i kuratorem jego Berlem Klugerem ze Zatora.
Zator, dnia 6 maja 1895.

L. 5521 (5894 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nisku ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Anieli Banasiowej kuratorem Michała Koszałkę z Rudnika doręczając mu wyrok tut. sąd. z 24 listopada 1894 l. 8574, zapadły w sporze Jędrzeja i Agnieszki Sikorów pto 110 zł. przeciw niej.
Nisko, dnia 5 lipca 1895.

L. 5098 (5891 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Wolfa 2 im. Markusa, że w sprawie tabularnej Towarzystwa dla handlu i przemysłu, zarejestrowanej spółki z ograniczoną poręką o wpis prawa własności do realności whl. 272 gminy kat. Chorostków przedtem Majera Wolfa 2 im. Markus własnej, celem doręczenia ostatniemu tusąd. rezolucyi z 20 marca 1892 l. 1151 wpis ten dozwalającej mianowano dla niego kuratora w osobie p. adw. dr. Brauna z Kopyczyniec.
Kopyczyńce, 29 czerwca 1895.

L. 7654 (5885 2—3)
Zawiadamiamy Salomona Tomberga, że w sprawie spadkowej po Leibie Tombergu, dla tegoż kuratorem Samuel Fröhlich z Rzeszowa ustanowiony został i wzywamy tegoż, aby w przeciągu roku deklaracyę do spadku tegoż wniósł, w przeciwnym razie spadek tylko z tymi, którzy wnieśli deklaracye i tytuł dziedzictwa swój wykazali, pertraktowany i tymże przyznany będzie.
C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 1 sierpnia 1895.

L. 9490 (5838 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia Maryę Kikot niewiadomą z miejsca pobytu, że Anna z Mytków zam. Zinkiewicz i Dmytro Zinkiewicz wytoczyli przeciw Naści Chomin i Maryi Kikot skargę prezentaty 4 sierpnia 1894 l. 6439 o własność i posiadanie parcel gruntowych 875, 876, 5487 w Lublińcu nowym położonych, że dla Maryi Kikot kuratorem do działania w tym sporze ustanowiono c. k. notaryusza Długoszowskiego w Cieszanowie i do rozprawy ustnej w tym sporze wezwano strony na 30 października 1895 9 godz. rano, że wzywa się Marya Kikot winna kuratorowi dać swą informacyę lub innego wskazać zastępcę.
Cieszanów, 31 grudnia 1895.

L. 5540 (5871 2—3)
Maksyma Kozak z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, iż w celu doręczenia mu tut. sądowej uchwały tabularnej z dnia 14 maja 1895 l. 3538 mocą której Estera Wagner uzyskała wpis prawa własności 1/4 części wyk. hip. 165 ks. grunt. dla gminy Okna, ustanowiono dla niego kuratora w osobie Pawła Kozaka.
C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 3 sierpnia 1895.

L. 5573 (5875 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia Helenę Leię Mendes, iż przeciw niej Mendel Zeiger wniósł pozew o własność ciała hip. wyk. 665 księgi gruntowej gminy Radziechów, wskutek czego rozprawę wyznaczono na 10 grudnia 1895 godz. 9 rano i że dla niej ustanowiono kuratorem dr. Aitera w Radziechowie.
Radziechów, 6 sierpnia 1895.

L. 7545 (5890 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Richtera i niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobierców, niewiadomego również z życia i miejsca pobytu Leibę Weintrauba, że Eidla z Altbachów Schlechter wniosła przeciw nim pozew o przyznanie zaintabulowanego dotąd na karcie własności whl. 19 gminy Komarno a) wedle poz. 1 na rzecz Leiby Weintraub prawa własności do części realności pod l. 26 w Komarnie, b) wedle poz. 2 tej karty na rzecz powodów i o uznanie tychże praw własności za zgasłe, że kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Richtera Hipolita Wąsowskiego, zaś dla niewiadomych z nazwiska życia i miejsca pobytu spadkobierców niewiadomego również z życia i miejsca pobytu Leiby Weintrauba kuratorem dr. Leona Jaklińskiego ustanowiono i że termin do wniesienia obrony na dzień 25 września 1895 wyznaczono.
Wzywa się ich przeto, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielili wcześnie swej informacyi, inaczej sami sobie skutki zaniedbania przypiszą.
C. k. Sąd powiatowy.
Komarno, dnia 30 czerwca 1895.

L. 14567 (5887 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Markusa Leibę Rechelesa a w razie jego śmierci, tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciwko nim Anna Zofia 2 im. Struszkiewicz dnia 7 sierpnia 1895 do l. 14567 pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 350 zł. wa. w stanie biernym realności wyk. hipot. l. 14 gminy Tarnopol objętej, na rzecz Markusa Leiby Rechelesa zaintabulowanej za zgasłe, tudzież o wykreślenie takowego wniosła i że wskutek tego pozwu pozwanym kuratora w osobie adw. dr. Sygalla a tegoż zastępcą adw. dr. Zarzyckiego ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 24 października 1895 o godz. 10 rano wyznaczono.
Pozwani mają więc kuratorowi informacyę do obrony udzielić, lub innego sobie obrać zastępcę, jeżeli chcą uniknąć niekorzystnych skutków.
Tarnopol, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 2920 (5818 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Rawę, iż celem doręczenia mu tutejszo-sądowej rezolucyi tabularnej z dnia 16 września 1894 l. 6937 ustanowiony został dla niego kuratorem Stefan Zając z Ryglic i jemu powyższa rezolucya doręczoną została.
Tuchów, 20 czerwca 1895.

L. 31289 (5801 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. s. I. we Lwowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Cielenkiewicza, by w sprawie spadkowej po Antonim Cielenkiewiczu w przeciągu roku pod rygorem skutków § 131 pat. niesp. zgłosił.
Kuratorem ustanowiono Jana Cielenkiewicza.
Lwów, 5 lipca 1895.

L. 6671 (5810 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izydora Austern, iż celem doręczenia mu tus. uchwały z 8 czerwca 1895 l. 5557 wydanej w sprawie egzek. firmy bracia Izrael w likwidacyi przeciw niemu pto 800 zł. jakoteż i dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mających ustanowił kuratorem p. Franciszka Angielczykowskiego i temuż powyższą uchwałę doręczył.
Halicz, 29 lipca 1895.

L. 6790 (5812 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Brykajło, że uchwała tab. z 23 lutego 1895 l. 2230 mocą której Tekla zamęż. Kociura wyk. hip. l. 35 gminy Ruda na własność nabyła kuratorowi Piotrowi Pirog doręczoną została.
Kamionka str, 19 lipca 1895.

L. 12115 (5811 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu, Hrynia Chreptyka, że uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 12115 przyjęto zrzeczenie się jego spadku po ś p. Piotrze Chreptyku w Delejowie 19 kwietnia 1885 zmarłym na rzecz Pańka Chreptyka do wiadomości i że odpowiednio temu spadek cały Pańkowi Chreptykowi przyznano, a dotycząca uchwała ustanowionemu dlań kuratorowi Antoniemu Chreptykowi z Delejowa doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, 9 marca 1895.

L. 5925 (5918 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Adama Kheina, że przeciw niemu wniosła do tut. sądu skargę sub. praes. 28 lipca 1895 l. 5925 kasa pożyczkowa gminy Wildenthal o zapłacenie kwoty 61 zł. 65 ct. w. a. z pn. na skutek której termin do rozprawy na dzień 16 października 1895 o godz. 9 rano wyznaczono, i dla niego ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dra Adolfa Bryka z Kolbuszowej, polecając zarazem niecbecnemu, aby temuż kuratorowi dostarczył potrzebnej informacyi, lub innego pełnomocnika tut. sądowi wskazał.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 29 lipca 1895.

L. 17393 (5907 1—3)

EDYKT.

C. k. Sąd powiatowy Stryjski ogłasza, że w tegoż przechowaniu depozytowem znajdują się od przeszło trzydziestu lat nastepujące:

	Przedmioty	na zł	na ct.	w masie
1	testament	800	—	Augusta Bobe
2	skrypt dłużny Maksymiliana Wojnarowskiego	150	—	Teresy Berezickiej
3	„ „ Antoniego i Barbary Litińskich	200	—	Johana Clopsth
4	„ „ Józefa i Barbary Czech	2484	59	Józefa i Barbary Czech
5	kontrakt kupna z Janem i Maryanną Mikolicz	104	—	Johana Dobrowlańskiego
6	gotówka	20	88½	Marcina Dąbrowskiego
7	gotówka	168	—	Jana i Anny Enstrat
8	gotówka	6	22½	Jakóba Eberweina
	skrypt dłużny Józefa Szymańskiego	283	83	
	instrument kaucyjny Feigi Racheli Rosenbaum	11	—	
9	wyrok kompromisarski przeciw Judzie Matesowi Gampel	1000	—	Jana Baptista Fremgens
	skrypt dłużny Izaka Frenkel	200	—	
	„ „ tegoż	400	—	
10	„ „ Mechla i Naftalego Halperna	1000	—	Reiseli i Laji Fried
	„ „ tychże	500	—	
11	„ „ Jana Nitowskiego	30	—	Ewy, Mag. i Jana Fedoryk
12	„ „ Ozjasza Finka	200	—	Mechla i Arie Fink
13	„ „ Izraela Igra	30	—	Estery Hausmann
	gotówka	3	93½	
14	skrypt dłużny Marcina i Katarzyny Kochańczyk	40	—	Katarzyny Janickiej
15	kontrakt kupna	4300	—	Antoniego Kuczkowskiego
	skrypt dłużny Antoniego i Teresy Krynickich i Bartłomieja Małuji	2000	—	
16	„ „ Fabiana Kłosowskiego	158	77	Jana Klosowskiego
17	„ „ Mikołaja i Maryanny Osieckich	40	—	Parani Laurowicz
	„ „ Jana i Anny Rudnickich	40	—	
18	„ „ Izraela Igra	487	78½	krydalnej Lichteneggera
	gotówka	7	14½	
19	gotówka	11	20½	Beili Margules
20	skrypt dłużny Jana Dzieduszyckiego	1782	—	Anny Madrit
21	„ „ Tomasza i Dominika Zaleskich	250	—	Tekli i Fesi Mielnik
22	gotówka	28	—	Karola Nöhr
23	weksel Rachmila Lusthaus i Izaka Lanz	500	—	Friedmana Orbach
24	skrypt dłużny Katarzyny Specjał	30	—	Tomasza Pełczyńskiego
25	„ „ Łucia i Maryanny Romanowskich	80	—	Fedia Piechowicza
26	„ „ Jeny Scher	592	38½	Samuela Schwarza
27	„ „ Jana Towarnickiego	2000	—	Franciszka Antoniego i Maryi Sowińskich
	„ „ Ignacego i Anny Medweckich	300	—	
28	skrypt zabezpieczenia Jacentego i Anny Kuszczak	160	—	Franc. i Maryi Sudhof
29	gotówka	45	20	Hersza Schrenzel
30	gotówka	52	50	Oleksy i Tekli Mierczuk
31	gotówka	2	94	Henryka Wachtel
32	cztery sznurki korali oszacowane		40	Wasyla Tatarczyńskiego
33	skrypt dłużny Zacharjego i Maryanny Czaban	60	—	Wasyla Hładuna
	„ „ Demetra i Wiktoryi Łuczka	60	—	
34	„ „ Aleksandra Bilińskiego	1057	—	Mikołaja Bilińskiego
	cesya Jakóba Bilińskiego	1057	—	
	„ Aleksandra Bilińskiego	3000	—	
	„ Jakóba Bilińskiego	3000	—	
35	częściowy zapis długu państwa	3	60	Stanisł. Makuszyńskiego
36	częściowy zapis długu państwa	9	19	Tomasza Odyskiego
37	gotówka	2	97	Jana Stupińskiego
38	gotówka	7	29½	Franciszka Theinera
	częściowy zapis długu państwa	33	86	
39	skrypt dłużny Jewki Hryciów	16	93½	Jana Hryciów
	„ „ Stasia Hryciów	133	—	
40	gotówka	3	14½	Rozalii Gall
41	rewers Jana i Anny Kierzewskich	200	—	Jana Mischke
	rezolucya tabularna Jana Mischke na 18 dukat	8	—	
	częściowy zapis długu państwa	67	72½	
	rachunki Gittli i Józefa Don	400	—	
	skrypt dłużny Joachima i Teresy Cipert	100	—	
	„ „ Antoniego i Teresy Försterów	110	—	
	„ „ Jakóba i Maryi Stelmaniuch	40	—	
	„ „ Adama Schein	200	—	
	„ „ Krystyny Szkurlei	40	—	
	„ „ Mendla i Blimy Wohlman	200	—	
	„ „ Jana i Teresy Węgrowskich	80	—	
	„ „ Antoniego Kozłowskiego	47	30	
	„ „ ks. Lewandowskiego	50	—	
	„ „ Andrusia i Fesi Fedeniów	25	—	
	„ „ J. Smolskiego	100	—	
	„ „ Jakóba i Maryi Stelmaniuch	16	—	
	„ „ Leontyny Bonomo	25	—	
	blankiet Meilecha Steina	400	—	
	„ Józefa i Katarzyny Lachowiczów	100	—	
	„ Jana Dotkiewicza	20	—	
	„ Chaima Tiegermana i Fabiana Kłosowskiego	50	—	
	„ Jana i Zofii Łohińskich	360	—	
	„ Józefa i Bine Tisch	100	—	
	„ Ignacego i Maryi Zasadzińskich	40	—	
	„ Bartłomieja i Zofii Matkowskich	42	30	
42	kwit Anny Herwy	250	—	Adama Herwy
	skrypt dłużny Erazma i Anny Herwy	4500	—	
43	„ „ Jakóba Meliera	800	—	Michała Zalwowskiego
44	gotówka	53	31	Henryka Epperlein
45	gotówka	53	69	Leiba Feldmana
46	gotówka	—	96½	Leona Kucyk
47	skrypt dłużny Jana i Idy Dragoni	200	—	Maryi Brzeskiej
48	weksel Markusa Gelentera przyjęty przez Arona Blumenthala	72	—	Markusa Gelentera
	weksel Markusa Gelentera przyjęty przez Wilhelma Fangora	100	—	
	weksel Markusa Gelentera przyjęty przez Natana Halperna	125	—	
	dziewięć weksli Dawida Schönberga po 100 zł	900	—	
	skrypt dłużny Antoniego Łysakowskiego	83	—	
49	gotówka	—	31	ks. Jana Hanczakowskiego
50	kwit Wiktoryi Sasulicz na 10.000 zł pol.	6500	—	Wiktoryi Susulicz
	skrypt dłużny Leona Sasulicz na 16 000 zł p.			
51	„ „ Zenona Lubowickiego na 2928 złp	732	—	Piotra Girzewskiego
	„ „ Izydora Pietruskiego	869	40	
52	„ „ Tomasza i Petroneli Miączyńskich	500	—	Wiktoryi Gołaszewskiej Wojnarowskiej
	blankiet z podpisem Ma Wojnarowski	600	—	
53	weksel Emila Hrehorowicza przyjęty przez Ozyasza Weissa	150	—	Jakóba Pełczyńskiego
54	cesya Józefa Antonowicza	4000	—	Barbary Wybranowskiej
	„ Jana Młyńskiego	3103	75	
	„ Adama Niskiewicza	2000	—	
	„ Judy Bergmana na 320 i 100 duk.	1890	—	
	„ Serki Causmer aa 100 duk.	450	—	
55	gotówka	50	87½	Kazimierza Gutowskiega
56	częściowy zapis długu państwa	11	13	Jakóba Kozubskiego
	skrypt dłużny Andrzeja Krechowieckiego	1432	—	
	„ „ Jana i Teresy Radziszewskich	30	—	
	„ „ Jana i Anny Połoha	10	—	
	„ „ Mikołaja Mielnika	80	—	
	„ „ Kościa Karuszczak	40	—	
	„ „ Michajła Hryciów czyli Paluk	40	—	
	„ „ Iwana Diacyszyn	40	—	
	„ „ Iwana Tkaczyk	80	—	
	„ „ Kościa Karuszczak	90	—	
	„ „ Mychajła i Maryśki Stefanow	20	—	
	„ „ Jana i Teresy Radziszewskich	20	—	
	„ „ Józia Hankiewicza	15	—	
	złamana łyżeczka wartości	1	22½	
57	częściowy zapis długu państwa	2	10	Franciszka Kozubskiego
	częściowy zapis długu państwa	18	17½	
58	w srebrze	52	—	Melchiora Czerwińskiego
	gotówka	72	3	
59	gotówka	36	32	Wilhelma Wilmutha
60	gotówka	—	20	Grzegorza Haraszkiewicza
61	gotówka	—	33	Mojżesza Feldsteina
62	gotówka	13	2	Samuela Herwy
63	gotówka	—	51	N. Zacharjasiewicza
64	gotówka	6	—	spornej Salomona Gartenberga przeciw Jakóbowi Finkelstein
65	gotówka	25	30	spornej Anieli Zatwarnickiej przeciw Józefowi German
66	gotówka	49	84	Jana Janusiewicza

Nieznanych z życia i miejsca pobytu właścicieli powyższych depozytów względnie ich prawonabywców wzywa się, aby celem podięcia onychże w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu tu się zgłosili i prawa swe wykazali, w przeciwnym razie po upływie tego czasokre u gotówki, papiery publiczne i rzeczy wartościowe za przepadłe na rzecz skarbu państwa uznane, weksle zaś i inne prywatne zapisy do tutejszo-sądowej registratury oddane zostaną.

Stryj, 7 sierpnia 1895.

L. 11185 (5892 1—3)

Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Sawkę Tanasijczuka, że po ojcu jego Mykiecie Tanasijczuku zmarłym na dniu 26 czerwca 1889 w Berwinkowej zostało wdrożone postępowanie spadkowe na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia, wzywa się tegoż Sawkę Tanasijczuka, by swe oświadczenie do spadku w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu wniósł w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Stefanem Wołoszyniukiem z Berwinkowej przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, d. 10 listopada 1894.

L. 16209 (5886 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bartłomieja Skwiruta, że w dniu 12 czerwca 1895 do l. 12165 przeciw niemu i innym o zapłatę sumy 150 zł. w. a. z pn. przez Ropczycką kasę oszczędności wniesiony został pozew wekslowy, wskutek którego w dniu 20 czerwca 1895 do l. 12165 wydany nakaz zapłaty i takowy ustanowionemu dlań kuratorowi tutejszemu adw. dr. Stanisławowi Tokarzowi doręczono.

Tarnów, d. 8 sierpnia 1895.

L. 13838 (5940 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Berla Gläsnera, że Fiszel Starosioler i Maryem Ryfka 2 im. Starosioler wytoczyli dnia 27 lipca 1895 l. 13838 pozew o wykreślenie prawa zastawu dla obowiązku Izaka Gläsnera wypłacenia mu kwoty 30 rubli sr. na karcie C. whl. 3761 ks. gruntowej dla miasta Tarnopola zapisanego, i że dekretacyę pozwu doręczono kuratorowi adwokatowi dr. Landesbergowi.

Wzywa się zatem Berla Gläsnera, aby kuratorowi środki do obrony podał, lub sądowi innego zastępcę wymienił, gdyż inaczej ujemne skutki obrony sam sobie przypisze.

Tarnopol, d. 17 sierpnia 1895.

L. 14847 (5938 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Władysława Jasińskiego przeciw Michalinie Włyńskiej i spóln. o wydzielenie parcel z majętności tab. Janowice z pn. zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu dr. Alojzego Altha, iż dlań ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Stec z substytucyą adw. dra Malawskiego w Tarnowie i że tus. uchwała z dnia 11 kwietnia 1895 l. 7097 dla niego przeznaczona do rąk rak kuratora doręczoną została.

Tarnów, 18 lipca 1895.

L. 5117 (5936 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w sporze wekslowym Schyji Parnesa przeciw Jędrzejowi i Balbinie Leń pto 106 zł. ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Lenia kuratorem adwokata dr. Pawłowskiego z subtytucyą adwokata dr. Steinhausa w Jaśle i wzywa kuranda, aby dla strzeżenia swych praw udzielił kuratorowi odpowiedniej informacyi, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie sam sobie skutki z tego przypisać będzie musiał.

Jasło, dnia 17 sierpnia 1895.

L. 11156 (5942 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia ze życia i miejsca pobytu niewiadomą Karolinę Krzyżanowską, iż Felicyan Leopold dw. im. Schittler i Marya Paulina Schittler pod dn. 26 czerwca 1895 l. 11156 wnieśli przeciw niej pozew o uznanie za zgasłą i wykreślenie pretensyi 336 rubli z przyn. w stanie dłużnym połowy ciała hip. wyk. hip. 1429 księgi gruntowej dla gminy Brody objętego, na jej rzecz zahipotekowanej, na który do rozprawy ustnej na takowy wyznacza się termin na dzień 4 września 1895 o 10 godz. rano w biurze 4 i że dla niej ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Grossa adw. w Brodach, któremu wymieniony pozew doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić, lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż w przeciwnym razie następstwo zaniedbania tego sama przypisać będzie musiała.

Brody, d. 28 czerwca 1895.

L. 11157 (5943 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia ze życia i miejsca pobytu niewiadomego Salomona Derer, iż Felicyan Leopold Schittler i Marya Paulina Schittler pod dniem 26 czerwca 1895 l. 11157 wnieśli przeciw Salomonowi Derer pozew o uznanie za umorzoną i wykreślenie pretensyi 60 rubli srebr. z pn. w stanie dłużnym połowy ciała hipotecznego wyk. hipot. 1429 księgi gruntowej dla gminy Brody objętego, na rzecz jego zahipotekowanej, na który wyznacza się do rozprawy ustnej termin na dzień 4 września 1895 o godz. 10 rano w biurze Nr. 4 i że dla niego ustanowiony został kurator ad actum w osobie dra Grossa adw. w Brodach, któremu wymieniony pozew doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić, lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sobie sam przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 28 czerwca 1895.

L. 11155 (5944 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia ze życia i miejsca pobytu niewiadomego Majera Lidochowera, iż Felicyan Leopold dw. im. Schittler i Marya Paulina Schittler wnieśli przeciw niemu pozew o uznanie za umorzoną i wykreślenie pretensyi 260 rubli z pn. w stanie dłużnym połowy ciała hipotecznego wyk. hipot. 1429 księgi gruntowej gminy Brody objętego zahipotekowanej, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 4 września 1895 o 10 godz. rano w biurze Nr. 4 wyznaczony został, i że dla niego ustanowiony kurator ad actum w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach któremu też potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sobie sam przypisać będzie musiał.

Brody, d. 28 czerwca 1895.

L. 2751 (5917 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Słowika, że w sporze sumarycznym Piotra Obertana przeciw niemu o zapłacenie 100 zł. w. a. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie Antoniego Majerczaka wójta ze Szczawnicy niżnej i termin do rozprawy na dzień 27 września 1895 godz. 9 rano wyznaczono.

Krościenko, d. 25 czerwca 1895.

L. 8194 (5957 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie intabulacyi prawa własności do wyk. hip. 47 ks. gr. Bedrykowce, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Hawryły Bodnarczuka kuratorem dr. Stoklasę adw. w Zaleszczykach i Hawryłę Bodnarczuka wzywa się, aby do ustanowionego kuratora zgłosił lub innego pełnomocnika sądowi podał.

Zaleszczyki, 30 czerwca 1895.

L. 6098 (5828 1—3)

Zawwiadamia się niewiadomych ż życia i miejsca pobytu Aleksandra Srokowskiego i Józefa Srokowskiego, że Marya Ligaszewska, Franciszek Pisztek, Helena Kohmanowa, Zygmunt Stanisław, Eugenia, Marya i Antoni Skołeccy wnieśli pod dniem 13 lipca 1895 l. 6098 podanie o wpis prawa własności dóbr tab. Biszyce whl. 51, Krasne whl. 52, Trzetrzewina whl. 53 i Wojtostwo Trzetrzewina, whl. 54 za właścicieli których a mianowicie trzech pierwszych jest Aleksander Srokowski intabulowany, zaś prawo własności dóbr Wojtowstwo Trzetrzewina jest na rzecz w spadku po Józefie Srokowskim zaprenotowane, które to podanie uchwałą z dnia 20 lipca 1895 l. 6098 przychylnie załatwione zostało.

Gdy miejsce pobytu pp. Aleksandra i Józefa Srokowskich nie jest wiadome, przeto celem wręczenia tej uchwały hipotecznej ustanowiono dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Dereżińskiego z Nowego Sącza, któremu środków do obrony swych praw dostarczyć lub sądowi innego pełnomocnika wskazać winni.

Nowy Sącz, 20 lipca 1895.

L. 17694 (5939 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w sporze wekslowym powoda Salomona Chocznera o 600 zł. w. a. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Springuta kuratorem adwokata dra Steca z substytucyą adwokata dra Malawskiego i zawiadamia o tem nieobecnego tym edyktem.

Tarnów, 24 sierpnia 1895.

L. 7164 (5956 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Iwana Feniuka, że przeciw niemu wniósł Hrycko Feniuk pozew o uznanie prawa własności do parc. bud. 119 i gr. 346 i wzywa się jego, aby udzielił kuratorowi adw. dr. Emilianowi Stoklasie informacyę, lub sąd zawiadomił o ustanowieniu innego zastępcy.

Zaleszczyki, 6 czerwca 1895.

L. 42317 (5822 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza weksłu oryginalnego z daty Lwów 4 lipca 1895 na 420 zł. wa. opiewającego dnia 4 października 1895 we Lwowie płatnego przez dr. Przemysława Niementowskiego akceptowanego a przez dr. Tadeusza Niementowskiego wystawionego i żyrowanego, aby takowy do dni 45 tak po płatności weksłu jakoteż po ostatniem ogłoszeniu edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej temu sądowi przedłożył, inaczej za amortyzowany uznany zostanie na żądanie dr. Przemysława i dr. Tadeusza Niementowskich.

Lwów, dnia 3 sierpnia 1895.

L. 22079 (5929 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Andrzeja br. Capri, wzywa każdego posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, przez lwowską filię tegoż Towarzystwa na nazwisko Andrzeja br. Kapri wystawionej Nr. 1013 noszącej, na kwotę 700 zł. w. a. opiewającej, aby takową w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie lwowskiej" licząc, tut. sądowi tem pewniej okazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczka ta, na powtórne żądanie podającego, za umorzoną zostanie uznana a Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, zgłaszającemu się później jej posiadaczowi nie będzie odpowiedzialne.

Kraków, d. 21 czerwca 1895.

L. 29621 (5928 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nathana Kiehla, że przeciw niemu wniosło Krakowskie stowarzyszenie dla przestrzegania wspólnych interesów pozew de praes. 25 kwietnia 1895 l. 15045 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 191 zł. 95 ct. w. a. z pn., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 26 kwietnia 1895 l. 15045 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kwiecińskiemu ze substytucyą adw. dra Kogusza w Krakowie i poleca Nathanowi Biehlowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, d. 9 sierpnia 1895.

L. 30526 (5926 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą Maryę Mirochową, że przeciw niej wniósł Chaskel Färber pozew de praes. 13 sierpnia 1895 l. 30526 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 14 sierpnia 1895 l. 30526 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Łepkowskiemu ze substytucyą adw. dra Kwiecińskiego w Krakowie i poleca tejże, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, d. 14 sierpnia 1895.

L. 23246 (5925 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Kazimierza Banacha wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie na kwotę 35 zł. w. a. opiewającej Nr. 5818 noszącej według twierdzenia proszącego temuż zaginionej, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" licząc, tem pewniej takową tut. sądowi okazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczka ta na ponowne żądanie podającego za umorzoną zostanie uznana, a Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie zgłaszającemu się później posiadaczowi nie będzie odpowiedzialne.

Kraków, 28 czerwca 1895.

L. 4429 (5912 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 7 marca 1895 l. 1591 w sprawie Izaka Pinzel przeciw Fedorowi Połowyszak o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 30 zł. z pn. w stanie biernym ciała hipot. Fedora Połowyszaka własnego, lwh. 111 ks. grunt. gm. Wolamichowa dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka z Wolimichowej kuratorem Wasyla Błyszczaka z Wolimichowej.

O czem się Fedora Połowyszaka celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 17 czerwca 1895.

L. 7201 (5909 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Abrahama Birnbauma i Mojżesza Stuba, że w skutek skargi wekslowej Wigdora Klagsbalda z 19 sierpnia 1895 l. 7135 wydano przeciwko nim nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z pn. który się ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Wąsikiewiczowi w Nowym Sączu doręcza.

Jest więc rzeczą tych pozwanych temu kuratorowi informacyi udzielić, lub sobie innego zastępcę ustanowić, gdyż inaczej szkodliwe skutki sami sobie przypiszą.

Nowy Sącz, 22 sierpnia 1895.

L. 5211 (5908 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ludwika Rosenberga w razie jego śmierci nieznanych spadobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu w tutejszym sądzie pod dniem 26 lipca 1895 l. 5211 przez Majera Rappaporta pozwu o eliminowanie z tabeli kollokacyjnej dóbr Janczyn praw na III miejscu, celem zastępywania pozwanego. względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat dr. Schüssel z dodaniem na zastępcę adwokata dr. p Czajkowskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego, a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili, i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Brzeżany, 3 sierpnia 1895.

L. 38654 (5978)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Spółka pożyczkowa w Bóbrce, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w dniu 30 czerwca 1895 wpisano i przy takowej uwidoczniono:

1. że Stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutu z daty Bóbrka dnia 12 grudnia 1894;

2. że siedzibą stowarzyszenia jest Bóbrka,

3. że przedmiotem przedsiębiorstwa jest udzielanie członkom swoim za umiarkowany procent potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu i przemyśle lub rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, tudzież przyjmowanie od członków swoich wkładek pożyczkowych;

4. że czas istnienia towarzystwa nie został ograniczony;

5. że wszelkie ogłoszenia od Stowarzyszenia wychodzące ogłaszane będą w jednym z codziennych publicznych polskich dzienników we Lwowie wychodzących;

6. że członkowie Stowarzyszenia odpowiadają za zobowiązania Stowarzyszenia, o ile fundusze Stowarzyszenia w funduszu rezerwowym i udziałach niej wystarczają nietylko subskrybowanym udziałem, lecz jeszcze dalszą pięćkrotną kwotą w$_5^1$ wysokości tego udziału;

7. że na zgromadzeniu członków założycieli w dniu 12 grudnia 1894 wybrani zostali na członków Dyrekcyi: Dawid Erden jako dyrektor, Isser Helfer jako tegoż zastępca, Moses Jaget jako dyrektor, Benisch Jaget jako tegoż zastępca. Lipe Aszkanazy jako kasyer, Jonas Löwinsohn jako tegoż zastępca, Nathan Mohl jako kontrolor, Jonas Schweier jako tegoż zastępca, Hersch Schwadron jako sekretarz i Moses Nusstein jako tegoż zastępca i wreszcie;

8. że dyrekcya w ten sposób za stowarzyszenie podpisywać będzie, iż pod firmą Stowarzyszenia 3 członkowie dyrekcyi, między nimi zawsze jeden dyrektor lub zastępca dyretora swoje podpisy umieszczą.

Lwów, dnia 20 lipca 1895.

L. 8774 (5973 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefana Stadniuka a na wypadek tegoż śmierci jego niewiadomych spadkobierców, że Dmytro Stadniuk wniósł przeciw niemu pozew o uznanie prawa własności do parcel budowlanych lk. 213 i 214 wraz z budynkami i pgrt. l. kat. 644, 645, (2306/1) (2307/2), 5025/1 i 5180 w Dobrotworze na który termin do rozprawy na dzień 23 września 1895 o godz. 9 rano wyznaczono i ten pozew ustanowionemu dla niego kuratorowi Janowi Wołcsowi doręczono.

Kamionka str., 27 sierpnia 1895.

L. 12060 (5867 1—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Nowakową, że Katarzyna Zauchowa i Ewa Masłowa proces przeciw niej o zniesienie spółwłasności realności lwh. 85 gm. Jodłówka wytoczyły, kuratorem zaś dla niej adwokat dr. Malawski ustanowiony i pozew temuż z terminem na dzień 16 września 1895 doręczony został.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Tarnów, 30 kwietnia 1895.

L. 27565 (5930 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Mora Korytowskiego, że przeciw niemu wniosła Janina Mora Korytowska pozew de praes. 24 lipca 1895 l. 27565 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 11500 zł. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 26 lipca 1895 l. 27565 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. Dr. Kopffowi, ze substytucyą Adw. Dr. Kwiecińskiego w Krakowie i poleca Konstantemu Mora Korytowskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 26 lipca 1895.

L. 19 629 (5924 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Farfarowskich, że przeciw nim wnieśli Karol Knaus i Joachim Birnbaum pozew de praes 27 maja 1895 L. 19.629 o uznanie sumy 215 złr. p. zaintabulowanej na ich rzecz w stanie biernym realności pod l. k. 28 Dz. VIII w Krakowie położonej lwh. 1424 objętej, za zgasłą przez przedawnienie i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr. Józefowi Kopffowi z substytucyą adw. Dr. Kwiecińskiego w Krakowie i poleca tymże Farfarowskim, aby temu kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali i Sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 7 czerwca 1895.

L. 29.495 (5923 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca Mroczkowskiego, że przeciw niemu wniosła Salomea Breit pozew de praes. 5 sierpnia 1895, L. 29.495 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 180 złr. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 6 sierpnia 1895 L. 29.495 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi Adw. Dr. Kwiecińskiemu ze substytucyą adw. Dr. Łepkowskiego w Krakowie i poleca Józefowi Mroczkowskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 6 sierpnia 1895.

L. 16.001 (5970 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jakóba Korayskiego, że w sporze prowizoryalnym Salamona Józefa Heimberga i Hindy Heimberg przeciw gminie miasta Drohobycza, Jakóbowi Korayskiemu i Franciszkowi Jelonkowi o niepokojenie w posiadaniu gruntu i parkanu należących do realności pod lk. 367 przy ulicy Zielonej w Drohobyczu, ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. Dr. Apfla w Drohobyczu i wzywa się tegoż, aby temu kuratorowi potrzebne do obrony środki podał, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej złe skutki ztąd wynikające sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 22 lipca 1895.

L. 6495 (5969 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że przy firmie Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką wpisał w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że w miejsce ustąpionego zastępcy członków Dyrekcyi Józefa Wolfa tym zastępcą członków Dyrekcyi Wojciech Księżopolski wybrany został.

Złoczów, 3 sierpnia 1895.

L. 17348 (5863 2—3)

Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia Maurycego Silberschützа z miejsca pobytu niewiadomego, że Hirsch Reiter wniósł przeciw niemu pozew wekslowy o 3000 zł. i że ustanawia dla niego kuratora w osobie dr. Psarskiego, któremu środki obrony podać lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, 20 sierpnia 1895.

L. 5561 (5827 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zarządzając postępowanie amortyzacyjne co do następujących wierzytelności na karcie C. realności l. wyk. 344 gminy Nowy Sącz objętej, Rachmila Langera, Mariem Leji 2 im. z Langerów Getzlerowej i Peretza Getzlera własnej,

1) wierzytelności na rzecz Natana Fränkla w kwocie 532 zł. 24 ct. n k. w poz. 11 od dnia 3 czerwca 1828 zaintabulowanej,

2) wierzytelności w kwocie 120 zł. m. k. na rzecz Jana Stengla od dnia 28 marca 1836 zaintabulowanej,

3) wierzytelności w kwocie 120 zł. m. k. na rzecz firmy J. T. Siebers Söhne Warensdorf w poz. 22 jako nadciężar wierzytelności pod 1) od dnia 10 listopada 1839 zaprenotowanej.

4) wierzytelności w kwocie 90 zł. 42 ct. m. k. na rzecz firmy J. T Siebers-Söhne w Warendorf w poz. 23 jako nadciężar wierzytelności pod 1) od dnia 10 listopada 1839 r. zaprenotowanej, wzywa niewiadomych wierzycieli Natana Fränkla, Jana Stengla i firmę J. T. Siebers-Söhne w Warensdorf względnie ich spadkobierców lub prawonabywców, dla których kuratorem adw. dr. Dreziński z Nowego Sącza równocześnie ustanowionym został, by w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu się zgłosili, inaczej po upływie tego terminu wierzytelności te na ponowne żądanie podających za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 13 lipca 1895.

L. 7162 (5876 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Franciszka Szybowskiego, że rezolucyą z 6 lutego 1895 l. 1532 ustanowił dla niego kuratorem adwokata dr. Zdzisława Słotwińskiego w Tyśmienicy celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 25 maja 1894 l. 5169 w sprawie spadkowej Mechla Greifa przeciw niemu o wpis prawa zastawu dla kwoty 12 zł. 40 ct. z pn. w stanie biernym 1/4 części dłużniczej realności objętej wyk. hip. l. 27 gminy Chomiakówka.

Wzywa się Franciszka Szybowskiego, by z kuratorem się porozumiał. względnie sądowi innego pełnomocnika przedstawił ileże w razie przeciwnym możliwe złe skutki przypisze sobie.

Tyśmienica, dnia 25 maja 1895.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Warmera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich